

W numerze m.in.:

- ➡ Praca Polska 2010
- ➡ CBOS pozytywnie o „Solidarności”
- ➡ Pracodawca Przyjazny Pracownikom
- ➡ Artykuł miesiąca – Nie zamknijcie nam ust
- ➡ Notes Związkowca nr 65

DZIAŁ INFORMACJI
KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Spis treści

WYDARZENIA MIESIĄCA.....	3
Z OBRAD PREZYDIUM KK.....	5
POSIEDZENIE PREZYDIUM Z DN. 11 MAJA 2010 R.....	5
POSIEDZENIE PREZYDIUM Z DN. 18 MAJA 2010 R.....	6
POSIEDZENIE PREZYDIUM Z DN. 26 MAJA 2010 R.....	9
Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ.....	10
POSIEDZENIE Z DN. 26 MAJA 2010 R.	10
PRACA POLSKA 2010.....	10
PRACA POLSKA 2010 - RAPORT NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"	10
KONFERENCJA W WARSZAWIE - NT. RAPORTU PRACA POLSKA 2010.....	14
POLSKA PRACA JEST CHORA.....	16
DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ	23
WSKAŹNIKI GUS.....	23
MIESIĄC KWIECIEŃ 2010 R.	23
DZIAŁ DS. WALKI Z BEZROBOCIEM.....	24
NACZELNA RADA ZATRUDNIENIA.....	24
PISMA DO MINISTERSTWA PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ	25
SKOLENIA ZWIĄZKOWE	27
NEGOCJACJE	27
WIZERUNEK.....	27
PROJEKTY UNIJNE	28
ZARZĄDZANIE WIEKIEM – SZANSA DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW	28
PROMOCJA STANDARDÓW SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI W PRZEDSIĘBIORSTWACH.....	29
„KONSTRUKTYWNY DIALOG – PROGRAM ROZWOJU KOMPETENCJI LIDERÓW NSZZ SOLIDARNOŚĆ”	29
INFORMACJE RÓŻNE	31
POSIEDZENIE KOMISJI KRAJOWEJ.....	31
OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA ROBOTNIKÓW I PRACODAWCÓW DO KALISZA	33
PROTEST ENERGI	34
CBOS POZYTYWNIE O „SOLIDARNOŚCI”	34
III EDYCJA KONKURSU PRACODAWCA PRZYJAZNY PRACOWNIKOM	35
ARTYKUŁ MIESIĄCA.....	36
NIE ZAMKNIECIE NAM UST	36

WYDARZENIA MIESIĄCA

Posiedzenia, opinie, spotkania, konferencje prezydium i Komisji Krajowej

6 maja – w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z udziałem Janusza Śniadka, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, który przedstawił raport „Praca Polska 2010”. Raport jest kolejnym z cyklu opracowań poruszających tematykę warunków zatrudnienia w Polsce. Przedstawiono w nim takie zagadnienia, jak: skutki wzrostu bezrobocia, analizę popytu wewnętrznego, ocenę deficytu administracji publicznej, zagrożenia kryzysem demograficznym.

11 maja - odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej. Dyskutowano o bieżącej sytuacji w kraju a także nt. raportu „Praca Polska 2010”.

12 maja - w Centrum Partnerstwa Społecznego Dialog w Warszawie odbyła się konferencja nt. raportu „Praca Polska 2010”. Wzięli w niej udział przedstawiciele regionów, branż, partnerów społecznych z Komisji Trójstronnej. Raport podczas dyskusji panelowej komentowali m.in. prof. Juliusz Gardawski, dr hab Ryszard Bugaj, Stephen Portet z S.Partner, Katarzyna Zimmer-Drabczyk i Marcin Zieleniecki z Biura Eksperckiego KK NSZZ „Solidarność”.

18 maja - odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” po zapoznaniu się z dotychczasowymi rezultatami projektu „Realizowanie Strategii Lizbońskiej poprzez wdrażanie Europejskich Ram Działania na rzecz równości płci” oraz z wnioskami z warsztatów dla partnerów społecznych uznaje za zasadne podjęcie z organizacjami partnerów społecznych reprezentatywnymi na poziomie krajowym wspólnych działań mających na celu skuteczną realizację założeń ERD w obszarze określonym poprzez w/w wnioski. Prezydium powołało Zespół, który został upoważniony do przeprowadzenia konsultacji z przedstawicielami pozostałych reprezentatywnych organizacji partnerów społecznych nad zakresem przyszłej współpracy oraz metodami i możliwościami wspólnych działań.

26 maja - odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zgłosiło kandydaturę Bogdana Olszewskiego na zastępcę członka Komitetu Doradczego ds. Swobodnego Przepływu Pracowników.

26 maja - odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Warszawie. Związkowcy wręczyli pracodawcom certyfikaty przyjaznego pracodawcy i spotkali się z kandydatem na Prezydenta RP, Jarosławem Kaczyńskim. Podczas ponad godzinnej dyskusji poruszono wiele ważnych problemów naszego kraju. Jarosław Kaczyński podziękował za poparcie udzielone mu przez Komisję Krajową NSZZ „S” podkreślając, że realizacja programu Polski Solidarnej będzie jego priorytetem. Odwołał się do raportu Praca Polska 2010 przygotowanego przez Komisję Krajową, który ilustruje skalę rozwarstwienia społecznego i inne bolączki naszej rzeczywistości. Kandydat na Prezydenta podkreślał jak ważną sprawą jest zakończenie wojny polsko-polskiej, która uniemożliwia merytoryczną dyskusję o przyszłości naszego kraju. Komisja Krajowa przyjęła również stanowisko w sprawie przyszłorocznego wzrostu wynagrodzeń. Związek postuluje wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynosić nie mniej niż 5,3 proc. Natomiast minimalne wynagrodzenie za pracę powinno w 2011 r. wynosić 45 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, to jest: 1500 zł brutto. NSZZ „Solidarność” wezwał stronę rządową do podjęcia w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych rozmów na temat przedstawionych propozycji, tak aby mogły one być uwzględnione przy pracach nad projektem ustawy budżetowej na rok 2011.

27 maja - odbyło się posiedzenie Naczelnej Rady Zatrudnienia. Omówiono sprawozdanie z wykonania planów finansowych w 2009 Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a także na wniosek przedstawicieli NSZZ „Solidarność” formy pomocy państwa dla powodzian.

Spotkania, negocjacje, spory, rozmowy z rządem

17 maja - nie ma porozumienia w sprawie nowych minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, które mają obowiązywać od 1 września 2010 r. Oświatowa „Solidarność” domaga się przywrócenia zasady waloryzacji płac od stycznia każdego roku. Podczas pierwszego spotkania negocjacyjnego wiceminister Lilla Jaroń przedstawiła prezentację dotyczącą wzrostu wynagrodzeń nauczycieli w latach 2007-2010 wraz z propozycją nowych stawek wynagrodzenia zasadniczego mających obowiązywać od 1 września tego roku. Zgodnie z ustawą budżetową na 2010 r. średnie wynagrodzenia nauczycieli mają w tym roku wzrosnąć od września o 7 proc. O tyle ma zwiększyć się tzw. kwota bazowa, od której liczone są średnie wynagrodzenia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu. Obowiązująca od września br. kwota bazowa to 2446,82 zł. 7 proc. waloryzacja płac od 1 września daje w rozbiu na cały rok wzrost średnioroczny na poziomie 2,33 proc. Jest to poniżej planowanej inflacji i np. wzrostu emerytur i rent, które w tym roku zwiększą się o 4,3 proc. NSZZ „Solidarność” podczas ubiegłorocznych negocjacji domagał się, by zgodnie z zasadą wywalczoną w 2000 r. podwyżka nastąpiła od stycznia 2010 r. Waloryzacja od września powoduje m.in. zamrożenie odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych czy kosztów sprawdzania przez egzaminatorów prac pisemnych na sprawdzianie po VI klasie szkoły podstawowej, na egzaminie gimnazjalnym i maturalnym.

Protesty, manifestacje, spory, akcje strajkowe, zawarte porozumienia w zakładach pracy

4 maja – związkowcy z „Solidarności” w spółce GTL LOT Usługi Lotniskowe w Pyrzowicach rozważają odwieszenie sporu zbiorowego dotyczącego podwyżek wynagrodzeń i wprowadzenia motywującego systemu premiowania. Zarząd firmy nie dotrzymał zobowiązania wobec załogi ws. wartościowania stanowisk pracy.

5 maja – 2 tysiące pracowników z Zakładów Mechanicznych Bumar Łabędy w Gliwicach nie otrzymało wypłaty za kwiecień. Pracownicy i ich rodziny zostaną bez środków do życia. Związkowcy od kilku miesięcy informowali o pogarszającej się sytuacji w zakładzie pracy.

6 maja – dzięki „Solidarności” udało się wywalczyć podwyżki w kolejnej spółce motoryzacyjnej. Pensja zasadnicza wzrosła o 270 zł brutto w spółce ASK Poland S.A. produkującej głosiaki do samochodów. Po negocjacjach dodatkowo pracodawca wyznaczył tzw. premię produkcyjną w wysokości do 130 zł miesięcznie.

11 maja – pracownicy z Zakładów Bumar Łabędy w Gliwicach otrzymali zaległe pensje za kwiecień. Nie oznacza to jednak, że sytuacja w firmie się poprawiła. Najważniejsze decyzje leżą teraz po stronie Ministerstwa Obrony Narodowej. Jednak w dalszym ciągu nie doszło do spotkania z MON nt. kontraktów remontowych dla zakładu.

14 maja - w Gdańsku kilka tysięcy związkowców manifestowało pod siedzibą zarządu Grupy Energa. Pracownicy Energi protestowali przeciwko złemu traktowaniu pracowników i złej restrukturyzacji. Przyczyną protestu były m.in. trwający już od 9 miesięcy spór zbiorowy oraz podejmowane przez pracodawcę decyzje restrukturyzacyjne, które będą skutkowały redukcją miejsc pracy. „Precz z rabunkową polityką rządu”, „Jeden program dla polskiej energetyki”, „Polityka dla polityków - energetyka dla energetyków” - głosiły transparenty. - Chcemy zakończyć tę dziką restrukturyzację! - nawoływał Roman Rutkowski, przewodniczący komitetu strajkowego. Przeważali członkowie NSZZ „Solidarność”, reprezentowane były także inne centrale związkowe działające w firmie i współtworzące Komitet Protestacyjny. Demonstranci po wręczeniu zarządowi petycji, w której domagali się prowadzenia z nimi dialogu społecznego i racjonalnego zarządzania firmą, przeszli pod Urząd Wojewódzki. Związkowcy złożyli petycję także na ręce wojewody. 24 maja związkowcy zapowiedzieli strajk generalny, podczas którego odstąpią od niektórych prac.

25 maja - pracownicy sklepów Kaufland domagają się poprawy warunków pracy, poszanowania swoich praw do zrzeszania się w związek zawodowy i apelują o większe zaintereso-

wanie ich warunkami pracy. Pracownicy zorganizowali się w związek zawodowy i przekazali pracodawcy petycję ze swoimi postulatami. Aby zwrócić większą uwagę na problemy, związkowcy rozdawali ulotki przed sklepami Kaufland w Chorzowie, Rudzie Śląskiej i Wrocławiu. Pracownicy sieci handlowej Kaufland każdego dnia obsługują setki tysięcy klientów w całej Polsce. Niestety, wynagrodzenie jakie otrzymują, pozwala na zaspokojenie tylko podstawowych potrzeb.

Uroczystości, konferencje, seminaria, pielgrzymki organizowane przez NSZZ „Solidarność”

1 maja - do Bazyliki kaliskiej w dzień Świętego Józefa Rzemieślnika przybyli w XVIII pielgrzymce robotnicy pragnący modlić się w intencji pracy. W tym roku w XVIII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Robotników NSZZ „Solidarność” i IV Pracodawców i Przedsiębiorców uczestniczyło kilka tysięcy pielgrzymów. Tegoroczna pielgrzymka odbywała się w roku szczególnym - wyniesienia na ołtarze kapłana ks. Jerzego Popiełuszki oraz ogłoszenia przez Stolicę Apostolską roku 2010 - Rokiem Kapłaństwa. Tym samym przesłanie tegorocznej pielgrzymki związane było z tymi wydarzeniami i brzmiało: Święty Józef najwspanialszy mężczyzna w historii ludzkości, wzór do naśladowania wobec kobiet, dzieci i rodziny. To wzór dla kapłanów i ojców. Organizatorem Pielgrzymki był Zarząd Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „Solidarność” i Komisja Krajowa NSZZ „S”. Uczestnikami pielgrzymki był m.in. Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej, Jan Mosiński, przewodniczący Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „S”, władze samorządowe Kalisza z Prezydentem Miasta, parlamentarzyści, radni, przewodniczący regionów i branż. Do Kalisza przybyli robotnicy: górnicy, hutnicy, kolejarze, marynarze, stocznioowcy, rzemieślnicy, pracodawcy i inne grupy zawodowe zrzeszone w NSZZ „Solidarność”.

26 maja - w ramach trzeciej edycji konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” 16 firmom przyznano certyfikaty Przyjaznego Pracodawcy. W ramach działań na rzecz poprawy warunków zatrudnienia pracowników, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przeprowadziła już trzecią edycję konkursu, w którym przyznawano certyfikaty dla zakładów pracy przestrzegających przepisów prawa pracy, w szczególności – prawa do zrzeszania się w związki zawodowe. Do konkursu mogły być zgłoszone wszystkie zakłady pracy, które swoimi działaniami wpisują się w wartości propagowane przez NSZZ „Solidarność”. Chodzi głównie o stosowanie stałego zatrudnienia, przestrzeganie prawa i standardów pracy oraz zapewnianie pracownikom możliwości reprezentacji własnych interesów.

Z OBRAD PREZYDIUM KK

POSIEDZENIE PREZYDIUM Z DN. 11 MAJA 2010 R.

Decyzja Prezydium KK nr 101/10

ws. zgody na użycie logo XXX rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie logo XXX rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” na dyplomach dla uczenistków konkursu ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych Województwa Małopolskiego w konkursie na temat 30. rocznica powstania „Solidarności” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Małopolsce.

Decyzja Prezydium KK nr 102/10

ws. zgody na użycie nazwy i znaku NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” na odznace „Anna Solidarność” wspierające książkę Sławomira Cenckiewicza „Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Wałetynowicz na tle epoki (1929-2010).

Decyzja Prezydium KK nr 103/10

ws. zgody na użycie nazwy i znaku NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę Lechii Gdańsk S.A. na wykorzystanie do 31 grudnia 2010 r. nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność”, w ekspozycji upamiętniającej historię i 30. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”, w akcjach marketingowych z udziałem klubu oraz w trakcie meczów na bandach wokół boiska.

Do komercyjnego wykorzystania znaku wymagana jest odrębna zgoda Prezydium KK.

Decyzja Prezydium KK nr 104/10

ws. dotacji finansowych

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 105/10

ws. zgody na użycie nazwy i znaku NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” dla Wydawnictwa Regeton na okładce płyty „Ksiądz Jerzy Popiełuszko – Kazanie”.

POSIEDZENIE PREZYDIUM Z DN. 18 MAJA 2010 R.

Decyzja Prezydium KK nr 106/10

ws. wyrażenia zgody na użycie znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na wniosek Zarządu Regionu Mazowsze wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” dla nazwy ronda przy skrzyżowaniu ulic 1 Maja z Ludową w Wysokiem Mazowieckiem.

Decyzja Prezydium KK nr 107/10

ws. wyrażenia zgody na użycie znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” Miastu Andrychów przy oznakowaniu „Ronda Solidarności” w Andrychowie przy skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Beskidzkiej, Olszyny, Ignacego Daszyńskiego, Rynek.

Decyzja Prezydium KK nr 108/10

ws. wyrażenia zgody na użycie znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” na pamiątkowej tablicy poświęconej księdzu Jerzemu Popiełuszcze, która znajdzie się w Kościele Jana Chrzciciela w Orniecie poprzez użycie w tekście Kapelan Solidarności.

Decyzja Prezydium KK nr 109/10

ws. wyrażenia zgody na użycie logo XXX rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie logo XXX rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” dla organizatorów Konferencji „Za Waszą i Naszą Wolność” w dniu 4 czerwca 2010 r. w Sali Kolumnowej Sejmu RP.

Decyzja Prezydium KK nr 110/10

ws. dofinansowania wycieczki szkolnej

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 111/10

ws. wykreślenia MKK przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu z rejestru

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” działając na mocy uchwał KK nr 29/04 oraz nr 555/96, w związku z zarejestrowaniem Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” przy RDLP we Wrocławiu skreśla z rejestru Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu zarejestrowaną pod nr 59 w Krajowym Rejestrze MKK.

Decyzja Prezydium KK nr 112/10

ws. wyrażenia zgody na użycie znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku NSZZ „Solidarność” na dukacie wydawanym przez Mennicę Polską w związku z uro-

czystościami beatyfikacyjnymi Księdza Jerzego Popiełuszki na specjalnej emisji „Dukatów Warszawskich”.

Decyzja Prezydium KK nr 113/10

ws. przekazania środków wspierania statutowych zadań Związku

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 114/10

ws. prowadzenia konsultacji nad wdrażaniem ERD

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” po zapoznaniu się z dotychczasowymi rezultatami projektu „Realizowanie Strategii Lizbońskiej poprzez wdrażanie Europejskich Ram Działania na rzecz równości płci” oraz z wnioskami z warsztatów dla partnerów społecznych uznaje za zasadne podjęcie z organizacjami partnerów społecznych reprezentatywnymi na poziomie krajowym wspólnych działań mających na celu skuteczną realizację założeń ERD w obszarze określonym poprzez w/w wnioski.

W tym celu Prezydium KK powołuje zespół w składzie:

- Janusz Łaznowski
- Sławomir Adamczyk
- Danuta Wojdat

i upoważnia do przeprowadzenia konsultacji z przedstawicielami pozostałych reprezentatywnych organizacji partnerów społecznych nad zakresem przyszłej współpracy oraz metodami i możliwościami wspólnych działań.

Decyzja Prezydium KK nr 115/10

ws. wniosku do KFS o refundację kosztów manifestacji

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w oparciu o § 8 pkt 2c regulaminu Krajowego Funduszu Strajkowego występuje do Rady Krajowego Funduszu Strajkowego o refundację kosztów przejazdu dla uczestników manifestacji w obronie przemysłu stocznio-woego oraz miejsc pracy, która odbędzie się 31 maja 2010 r. w Szczecinie.

Decyzja Prezydium KK nr 116/10

ws. poparcia dla strajkujących pracowników PKS Gostynin

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” udziela pełnego poparcia dla Zarządu Regionu Płockiego organizującego w dniu 21 maja 2010 roku w Warszawie Manifestację w obronie strajkujących od ponad trzech tygodni pracowników PKS Gostyninie.

Jednocześnie Prezydium KK wnioskuję do Rady Krajowego Funduszu Strajkowego o refundację kosztów transportu dla uczestników manifestacji.

Decyzja Prezydium KK nr 117/10

ws. zgody na użycie nazwy i znaku NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” dla Narodowego Centrum Kultury jako Koordynatora kampanii zagranicznej obchodów XXX-lecia NSZZ „Solidarność” w trakcie kampanii promocyjnej obchodów rocznicowych.

Decyzja Prezydium KK nr 118/10

ws. zgody na użycie logo XXX rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie logo XXX rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” Chórowi „Solidarni” im. Jana Pawła II z siedzibą w Płocku, na okładce płyty z pieśniami patriotycznymi sponsorowanymi przez Region Płocki NSZZ „Solidarność”.

POSIEDZENIE PREZYDIUM Z DN. 26 MAJA 2010 R.

Decyzja Prezydium KK nr 119/10

ws. daru ołtarza podczas mszy beatyfikacyjnej

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 120/10

ws. daru ołtarza

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 122/10

ws. zgłoszenia członka do Komitetu Doradczego ds. Swobodnego Przepływu Pracowników

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zgłasza kandydaturę Bogdana Olśzewskiego na zastępcę członka Komitetu Doradczego ds. Swobodnego Przepływu Pracowników.

Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ

POSIEDZENIE Z DN. 26 MAJA 2010 R.

Stanowisko KK nr 11/10

ws. propozycji wzrostu wynagrodzeń w 2011 r.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy z 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego, na podstawie przedstawionych przez stronę rządową prognoz wybranych wskaźników makroekonomicznych na 2011 r.:

- produkt krajowy brutto w ujęciu realnym wzrośnie o 3,5%
 - średnioroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem wyniesie 2,3%
- przedstawia propozycję w sprawach określonych w art. 3 wyżej wymienionej ustawy:
1. wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynosić nie mniej niż 5,3% ; (prognozowany wzrost cen towarów i usług w 2011 r. + ½ wzrostu PKB w 2011 r. + 1.3% wynikający z niedoszacowania wskaźnika wzrostu cen towarów i usług w 2010 r.);
 2. wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2011 r. szacujemy na 3.332 zł;
 3. minimalne wynagrodzenie za pracę powinno w 2011 r. wynosić 45% (tj. 1.500 zł) przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Jeżeli prognozowane przez rząd wskaźniki wzrosną, to odpowiednio powinny wzrosnąć proponowane przez NSZZ „Solidarność” wskaźniki.

NSZZ „Solidarność” wzywa rząd RP do podjęcia w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych rozmów na temat przedstawionych propozycji tak, aby mogły one zostać uwzględnione przy pracach nad projektem ustawy budżetowej na rok 2011.

PRACA POLSKA 2010

PRACA POLSKA 2010 - RAPORT NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Pod pretekstem światowego kryzysu wielu polskich pracodawców restryktoryzowało przedsiębiorstwa kosztem pracowników – wynika z raportu "Praca Polska 2010", sporządzonego przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”.

6 maja w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z udziałem Janusza

Śniadka, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, który przedstawił raport "Praca Polska 2010".

Po raz pierwszy od 10 lat liczba zarejestrowanych nowych bezrobotnych przekroczyła 3 mln. Jednocześnie wg danych GUS wynik finansowy netto przedsiębiorstw był wyższy o 25,1 proc, czyli o 15,8 mld zł. „Oznacza to, że większość praco-

dawców umiejętnie przerzuciła skutki kryzysu na pracowników” – powiedział Janusz Śniadek przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”.

Dane zawarte w raporcie wskazują, że istnieje niebezpieczeństwo nadmiernego zadłużania się gospodarstw domowych i drastycznego spadku popytu wewnętrznego. Przeniesienie skutków kryzysu na pracownika będzie też skutkowało pogłębianiem się kryzysu demograficznego. Zdaniem NSZZ Solidarność będzie osłabiać polskie rodziny oraz skłonność do posiadania dzieci.

Problemy demografii są głównymi wyzwaniami przed jakim stoi większość krajów europejskich. Sytuacja Polski jest wyjątkowo niepokojąca i zapewne należy do najbardziej niebezpiecznych w Europie. Prognozy Głównego Urzędu Statystycznego na lata 2008–2035 zakładają, że „liczba ludności Polski będzie systematycznie się zmniejszać, przy czym tempo tego spadku będzie coraz wyższe”. Oznacza to problemy na rynku pracy w a konsekwencji również problemy systemu emerytalnego. Wtórne skutki spadku liczby mieszkańców dotkną również rynki finansowe i oraz rynek nieruchomości. Nie zmienia tego ani podwyższenie wieku emerytalnego ani programy typu 50+. Główne przyczyny niskiego przyrostu naturalnego to: brak pewności zatrudnienia, niestabilność finansowa, słabość polityki rodzinnej, niewystarczająca infrastruktura i problemy z łączeniem życia zawodowego z rodzinnym.

Wydatki Polski na rodziny, są po Bułgarii, najniższymi w Europie, włączając w to równość siły nabywczej. Stanowią one pomoc 11 razy mniejszą niż we Francji i 17 razy niższą niż w Irlandii. Mniej niż 3 proc. dzieci poniżej 3 lat ma dostęp do żłobka lub przedszkola, dla porównania we Francji jest to ponad 60 proc. Zresztą duża część żłobków są to żłobki prywatne, których koszt jest zbyt wysoki dla wielu rodzin. Kwestia opieki nad dziećmi ma tym większe znaczenie w Polsce, że norma czasu pracy należy tu do najdłuższych w Europie.

Związkowcy dowodzą, że utrzymanie miejsc pracy i poziomu wynagrodzeń jest bardzo istotne w Polsce, gdzie w roku 2009 popyt gospodarstw domowych za-

pewnił 82 proc. wzrostu PKB i był jednym z głównych czynników amortyzujących kryzys. Priorytetem polskiej polityki gospodarczej jest zysk, podczas gdy w pozostałych krajach europejskich na pierwszym miejscu jest pracownik. „W Polsce działania antykryzysowe były głównie pozorowane, a ustanowione prawo nie spełniło nadziei partnerów społecznych. Tymczasem działania ochronne wdrożone w Niemczech pozwoliły uniknąć likwidacji co najmniej 600 tys. miejsc pracy we Francji udało się zachować ok. ćwierć miliona miejsc pracy, zagrożonych likwidacją” – powiedział Janusz Śniadek.

Raport jest kolejnym z cyklu opracowań poruszających tematykę warunków zatrudnienia w Polsce, które zostały przedstawione przez Związek w ostatnich latach. Obejmuje on takie zagadnienia jak:

- skutki wzrostu bezrobocia
- analizę popytu wewnętrznego
- ocenę deficytu administracji publicznej
- omawia zagrożenie kryzysem demograficznym.

Raport na zlecenie NSZZ Solidarność przygotował S.Partner/Grupa Syndex we współpracy z Biurem Ekspertkim Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Syndex od ponad trzydziestu lat towarzyszy przedstawicielom pracowników i ich organizacjom przy podejmowaniu decyzji. Syndex, korzystając z kompetencji ponad 400 wykwalifikowanych doradców realizuje każdego roku blisko 2000 misji, projektów, ekspertyz zlecanych przez krajowe i europejskie organizacje pracowników i ich przedstawicieli.

Wzrost polskiego PKB w 2009 roku jest przedmiotem pełnych podziwu komentarzy zagranicznych ekonomistów. Czas pokaże czy model zaproponowany Polsce i Polakom sprawdzi się w najbliższych latach. Zapaść krajów nadbałtyckich i Irlandii zobowiązuje jednak do ostrożności. Wysoki wskaźnik wzrostu gospodarczego nie jest bezdyskusyjną oznaką wyższości, tym bardziej, że nie możemy patrzeć na niego tylko jak na wynik w danej chwili.

W czasie kryzysu większość ryzyka gospodarczego została przeniesiona na pracowników

Wyzbywanie się zapasów przez przedsiębiorstwa i brak produkcji to zjawiska, które wpływają bezpośrednio na wzrost gospodarczy, ale przede wszystkim na zatrudnienie. Zjawisko to świadczy o łatwości i skłonności do redukcji liczby pracowników. Polskie przedsiębiorstwa korzystając z kryzysu, w przeciwieństwie do przedsiębiorstw w innych krajach, gdzie utrzymanie miejsc pracy i siły nabywczej pozostawało w centrum działań antykryzysowych, zrestrukturyzowały przede wszystkim zatrudnienie. Tymczasem praca w ograniczonym wymiarze czasu i rekompensata przez państwo od 60 proc. do 67 proc. utraconych wynagrodzeń w okresie 12 do 24 miesięcy pozwoliły w Niemczech uniknąć likwidacji co najmniej 650 000 miejsc pracy, a we Francji około 250 000. Dziś przynosi to zresztą już określone efekty gospodarcze.

Dramatyczny wzrost bezrobocia

Efektom krótkowzroczności polskich przedsiębiorstw i rządu jest wzrost bezrobocia. Z danych Eurostatu wynika, że stopa bezrobocia w Polsce wzrosła w 2009 roku o 34 proc. W marcu 2010 wynosiła już 13 proc.. W 2009 roku zostało zlikwidowanych setki tysięcy miejsc pracy. Występują ogromne różnice między regionami w poziomie bezrobocia. Zatrważa prognoza dalszego wzrostu bezrobocia przedstawiona w planie konwergencji, pomimo planowanego 3 proc. wzrostu gospodarczego. Tymczasem bezrobocie kosztuje – niższe wpływy z podatków, mniejsze składki ubezpieczeniowe etc. Dlatego w wielu krajach zamiast maksymalizować za wszelką cenę zyski, wiele firm – przy pomocy państwa – chroniło miejsca pracy.

Elastyczność za wszelką cenę

Tymczasem w Polsce i pracodawcy, i rząd skupiają się na dalszej elastyczności rynku pracy – mimo iż rynek ten jest jednym z najbardziej elastycznych w Europie. Stale wzrasta liczba umów na czas określony - jest już najwyższa w Europie. Deregulacja rynku pracy nie jest jednocześnie

połączona z odpowiednio wysokimi zabezpieczeniami społecznymi, które pozwalają niwelować społeczne skutki kryzysu. Zasiłki dla bezrobotnych i pomoc socjalna (zasiłki mieszkaniowe i inne) w Danii pozwalają bezrobotnym utrzymać 77 proc. ostatnich przychodów, w Irlandii 71 proc., w Niemczech 62 proc., we Francji 60 proc. Wydajność pracy w przemyśle na jednego zatrudnionego była w styczniu 2010 wyższa o 12,4 proc. niż przed rokiem, przy mniejszym o 3,5 proc. przeciętnym zatrudnieniu.

Popyt gospodarstw domowych to wzrost gospodarczy

Utrzymanie miejsc pracy i poziomu wynagrodzeń jest bardzo istotne w Polsce, gdzie popyt gospodarstw domowych zapewnił w 2009 roku 82 proc. wzrostu PKB a konsumpcja gospodarstw domowych była nadal głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego. Niestety, polskie gospodarstwa coraz bardziej się zadłużają, a ich oszczędności maleją. Większość polskich gospodarstw w ogóle nie oszczędza, a podział zasobów jest bardzo nierówny. Możliwości samofinansowania się gospodarstw domowych wyczerpują się. Przedsiębiorstwa w tym samym okresie posiadają nadwyżkę płynności finansowej. Niepokój wzbudza zadłużanie się gospodarstw domowych i sektora prywatnego. Wzrasta liczba osób zagrożonych niespłaconym kredytem. Efektem tych zjawisk może być spadek spożycia indywidualnego, a więc wzrost gospodarczy w 2010 roku będzie oparty na innych wskaźnikach, co oznacza radykalną zmianę w stosunku do ostatnich lat.

Jedną z przyczyn niskiego poziomu oszczędności są ciągle niskie wynagrodzenia, a także coraz większe rozpiętości płac między najmniej i najwięcej zarabiającymi. Niechlubną cechą polskiego rozkładu wynagrodzeń jest duża liczba osób znajdujących się w niskich przedziałach dochodowych. Aż 43,6 proc. Polaków zarabia poniżej 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia, a 65,4 proc. osiąga dochody poniżej przeciętnego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej. Coraz większe są również różnice wynagrodzeń. W 1993 roku różnica pomiędzy najwyższymi, a najniż-

szymi wynagrodzeniami sięgała 493 proc. Natomiast w 2008 roku osiągnęła już 794,1 proc. Oznacza to, że w 2008 roku 10 proc. najlepiej zarabiających Polaków miało płacę o 794,1 proc. wyższą niż 10 proc. najmniej zarabiających.

Według danych Eurostatu, w 2008, 11 proc. pracowników zatrudnionych na pełnym etacie, to tzw. ubodzy pracujący. To znaczy, że dochody osiągane z pracy nie gwarantują życia powyżej granicy ubóstwa. To odbija się na sytuacji rodzin z dziećmi, które należą do najuboższych w Unii Europejskiej. Komisja Europejska już w 2008 r. alarmowała, że co czwarte dziecko w Polsce zagrożone jest ubóstwem.

Konieczne zatem jest stałe dążenie do wzrostu płac szczególnie osób najniżej zarabiających oraz wyeliminowanie nieuzasadnionych różnic w opłacaniu pracy ze względu na region czy płeć.

Kryzys demograficzny

Problemy demografii są głównymi wyzwaniami przed jakim stoi większość krajów europejskich. Sytuacja Polski jest wyjątkowo niepokojąca i zapewne należy do najbardziej niebezpiecznych w Europie. Prognozy Głównego Urzędu Statystycznego na lata 2008–2035 zakładają, że „liczba ludności Polski będzie systematycznie się zmniejszać, przy czym tempo tego spadku będzie coraz wyższe”. Oznacza to problemy na rynku pracy, a w konsekwencji również problemy systemu emerytalnego. Wtórne skutki spadku liczby mieszkańców dotkną również rynki finansowe oraz rynek nieruchomości. Nie zmieniają tego ani podwyższenie wieku emerytalnego ani programy typu 50+. Główne przyczyny niskiego przyrostu naturalnego to: brak pewności zatrudnienia, niestabilność finansowa, słabość polityki rodzinnej, niewystarczająca infrastruktura i problemy z łączeniem życia zawodowego z rodzinnym.

Wydatki Polski na rodziny, są po Bułgarii, najniższymi w Europie, włączając w to równość siły nabywczej. Stanowią one pomoc 11 razy mniejszą niż we Francji i 17 razy niższą niż w Irlandii.

Mniej niż 3 proc. dzieci poniżej 3 lat ma dostęp do żłobka lub przedszkola, dla

porównania we Francji jest to ponad 60 proc. A przecież duża część żłobków są to żłobki prywatne, których koszt jest zbyt wysoki dla wielu rodzin. Kwestia opieki nad dziećmi ma tym większe znaczenie w Polsce, gdzie norma czasu pracy należy do najdłuższych w Europie.

Koniecznym staje się zatem wspieranie rodziny, poprzez wzrost stabilności finansowej, wzrost wynagrodzeń, zapewnienie pewności zatrudnienia, wzrost wydatków publicznych na politykę rodzinną i usługi publiczne. Pogodzenie obowiązków zawodowych i rodzinnych wymaga zmiany kultu dyspozycyjności pracowników. Polacy pracują średniotygodniowo najdłużej w Europie. Niepełnozatrudnieni pracownicy w Polsce są zagrożeni biedą, dlatego bardzo często podejmują się pracy na kilku etatach, co jest zaprzeczeniem idei pracy w niepełnym wymiarze godzin (np. kobiety).

Działania pozwalające ograniczyć ubóstwo wdrażane nie tylko w czasie kryzysu mają kolosalne znaczenie. Nadszedł czas, aby wprowadzić w Polsce stałe narzędzia – stabilizatory pozwalające utrzymać popyt i zatrudnienie. W naszym kraju brak jest mechanizmów, które zachęciłyby firmy do utrzymania zatrudnienia. Trzeba zapobiegać patologicznie niskim wynagrodzeniom poprzez systematyczny wzrost płacy minimalnej. Aktualny nadal pozostaje postulat aby płaca minimalna wyniosła 60% przeciętnego wynagrodzenia.

Ograniczony dostęp do wysokiej jakości usług publicznych

W czasie kryzysu gospodarczego jeszcze bardziej odczuwalny jest ograniczony dostęp do usług zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Pomimo ogromnego postępu medycyny, szanse pacjentów na pełne z nich skorzystanie są często marnotrawione z powodu błędów organizacyjnych, niedostatecznego poziomu finansowania publicznych wydatków na ochronę zdrowia, braku systemowych rozwiązań (ustanowienie krajowej sieci szpitali publicznych). Prognozy demograficzne oraz wzrost liczby zachorowań na choroby przewlekłe wskazują na wzrost popytu na świadczenia medyczne. Podjęcie tych działań wymaga przygotowania spójnego

systemu pracy i płacy w tym sektorze. Polska powinna wzmocnić rolę personelu medycznego poprzez poprawę wynagradzania, warunków pracy, zważywszy, że sektor ochrony zdrowia charakteryzuje się specyficznymi cechami: relatywnie trudnymi warunkami pracy oraz szczególnymi warunkami otoczenia i funkcjonowania opieki zdrowotnej.

Brak sektorowego dialogu społecznego

Komisja Europejska podkreśla, że wysoka jakość dialogu społecznego jest podstawowym mechanizmem zarządzania zmianami ekonomicznymi i przyczynia się do ograniczenia tych zmian. Poważną przeszkodą w budowaniu w Polsce wysokiej jakości dialogu społecznego na wszystkich szczeblach jest brak reprezentacji po stronie pracodawców. Intensywny dialog społeczny wymaga rozwiniętego systemu negocjacji zbiorowych. Należy wzmocnić zarówno siłę, jak i reprezentatywność partnerów społecznych poprzez odpowiednie regulacje prawne.

Państwo jest systemem naczyń połączonych. Dodatni wskaźnik PKB jest bar-

dzo ważny, tak jak utrzymanie deficytu finansów publicznych na stosunkowo niskim poziomie. Ale równie ważne są inwestycje w bezpieczne zatrudnienie, wykształcenie czy lepsze wynagrodzenia zapewniające popyt, ale też wyższe wpływy do budżetu czy stabilność ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych. Ograniczanie fikcyjnego samozatrudnienia czy nieuzasadnionego zatrudnienia kontraktowego, to przecież działanie na rzecz większych wpływów do systemu ubezpieczeniowego. Zdrowsze społeczeństwo, to także większa mobilność pracowników, lepsza wydajność, dłuższe pozostawanie na rynku pracy. Inwestowanie w rodzinę, to inwestowanie w przyszłość, w zapewnienie korzystniejszych relacji między pracującymi i emerytami w kolejnych dziesięcioleciach.

Za ten system i jego finansowanie odpowiedzialni są rządzący, ale warto rozwiązania wypracowywać w drodze rzeczywistego dialogu zarówno trójstronnego, jak i bilateralnego.

- *Dział Informacji KK*

KONFERENCJA W WARSZAWIE - NT. RAPORTU PRACA POLSKA 2010

Płace w Polsce należą do najniższych w Unii Europejskiej a prawie 44 proc. Polaków zarabia poniżej 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia - to wnioski z raportu „Polska Praca 2010” przygotowanego na zlecenie NSZZ „Solidarność” przez S.Partner/Grupa Syndex we współpracy z Biurem Eksperckim Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Raport jest analizą dzisiejszej sytuacji świata pracy, zagrożeń dla pracowników i dla rozwoju kraju.

12 maja w Centrum Partnerstwa Społecznego Dialog w Warszawie odbyła się konferencja na temat raportu „Praca polska 2010”. Wzięli w niej udział przedstawiciele regionów, branż, partnerów społecznych z Komisji Trójstronnej. Raport podczas dyskusji panelowej komentowali m.in. prof. Juliusz Gardawski, dr hab Ryszard Bugaj, Stephen Portet z S.Partner,

Katarzyna Zimmer-Drabczyk i Marcin Zieleniecki z Biura Eksperckiego KK NSZZ „Solidarność”.

Rozpoczynając spotkanie konferencji Janusz Śniadek zwrócił uwagę, że raport wskazuje na wiele mankamentów polskiej rzeczywistości. Chcemy, aby raport był punktem wyjścia do merytorycznej dyskusji o konkretnych – podkreślił przewodniczący KK NSZZ „S”.

„Drastyczny wzrost bezrobocia w zderzeniu z dobrymi wynikami przedsiębiorstw pokazuje, że konsekwencje kryzysu ponoszą głównie pracownicy. Na nich przelatają skutki spowolnienia gospodarczego. Jednocześnie nie robi się nic, aby zapobiec zbyt dużemu zadłużaniu się rodzin i pobudzeniu konsumpcji gospodarstw domowych. A mechanizm zbyt liberalnych kredytów dla gospodarstw domo-

wych był jednym z czynników, które przyczyniły się do powstania kryzysu” – napisali autorzy raportu „Praca Polska 2010”. - Mamy do czynienia ze zjawiskiem przeniesienia ryzyka gospodarczego na pracowników. Najważniejszy problem to spadek zatrudnienia. Każdy wie, że stworzenie miejsca pracy jest droższe niż utrzymanie go. – mówił Stephen Portet

Ekspertów niepokoi likwidacja miejsc pracy. Od stycznia 2009 do stycznia 2010 w przemyśle zlikwidowano 3,5 proc. miejsc pracy. W całym sektorze przedsiębiorstw od października 2008 do grudnia 2009 straty w zatrudnieniu szacuje się na blisko 2 proc. (GUS)

Stephen Portet poruszył również temat polskiego zadłużenia. – Należymy do grupy państw najbardziej zadłużonych w Europie. Zadłużenie publiczne w Polsce to głównie zadłużenie samorządów. Nasz deficyt jest wynikiem braku inwestycji – mówił Portet.

Przerzucanie kosztów kryzysu na pracowników to jedno z najbardziej niepokojących zjawisk na polskim rynku pracy.

Katarzyna Zimmer-Drabczyk poruszyła temat niskich wynagrodzeń, które są istotne z punktu widzenia wzrostu gospodarczego. Tymczasem wynagrodzenia w Polsce należą do najniższych w Europie. Między styczniem 2009 r. a styczniem roku 2010 realne wynagrodzenia w przedsiębiorstwach spadły o blisko 3 proc. To dużo, bo minimalna płaca w Polsce jest jedną z najniższych w Europie. Za nami jest tylko Bułgaria i Litwa. Natomiast prawie 44 proc. Polaków zarabiało poniżej 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Co więcej 11 proc. pracowników zatrudnionych na pełnym etacie to tzw. ubodzy pracujący.

W trakcie dyskusji eksperci zwracali uwagę, na różne elementy raportu. Dr Ryszard Bugaj uznał, że należałoby się zastanowić się, czy elastyczność rynku pracy jest dobra w każdej sytuacji. Jego zdaniem

warto również pomyśleć o wpływie sytuacji demograficznej na wartość aktywów majątkowych a wraz z tym na przyszłe emerytury.

Z uznaniem o opracowaniu wypowiedział się prof. Juliusz Gardawski, który mówił o przestrzeganiu zasad „fair play” przez przedsiębiorstwa oraz o rozwarstwieniu społecznym. Z badań prowadzonych pod jego kierownictwem wynika, że Polacy mają poczucie nierówności uważając, że one nie powinny być tak duże. Z tych samych badań wynika również, że struktura gospodarki w jakiś sposób przyczynia się do powstania tych nierówności. – Nasza gospodarka wyraźnie produkuje małe przedsiębiorstwa, w których znaczna część to „szara strefa” gdzie płace są poza rejestracją i deklarowane zarobki są znacznie zaniżane – mówił Gardawski.

Dr Marcin Zieleniecki zwrócił uwagę na zjawisko nadużywania umów na czas określony, słabość dialogu i jego brak w małych zakładach pracy i rozdrobnienie związków zawodowych. Z punktu widzenia pracowników niepokojący jest bardzo często ostatnio stosowany mechanizm tzw. wygaszania stosunku pracy, który pojawił się wraz z reformą administracji publicznej. Mówiąc o reformie ubezpieczeń społecznych dr Zieleniecki uznał, że propozycja zmniejszenia składki do OFE oznacza krok do tyłu, jeśli chodzi o reformę emerytalną. Jego zdaniem należałoby zacząć od uporzędowania wpływów do ZUS.

Raport „Praca Polska 2010” na zlecenie NSZZ Solidarność przygotował S.Partner/Grupa Syndex we współpracy z Biurem Ekspertkim Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Poniżej prezentujemy wybrane zagadnienia Raportu w artykule „Polska praca jest chora” Barbary Doraczyńskiej z Tygodnika Solidarność. Więcej można przeczytać na stronie [www. solidarnosc.org.pl](http://www.solidarnosc.org.pl)

POLSKA PRACA JEST CHORA

Między styczniem 2009 r. a styczniem roku 2010 realne wynagrodzenia w przedsiębiorstwach spadły o blisko 3 proc. To dużo, bo minimalna płaca w Polsce jest jedną z najniższych w Europie. Za nami jest tylko Bułgaria i Litwa. Co więcej, prawie 44 proc. Polaków zarabiało poniżej 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia brutto.

Drastyczny wzrost bezrobocia w zderzeniu z dobrymi wynikami przedsiębiorstw pokazuje, że konsekwencje kryzysu ponoszą głównie pracownicy. Na nich przerzuca się skutki spowolnienia gospodarczego. Jednocześnie nie robi się nic, aby zapobiec zbyt dużemu zadłużaniu się rodzin i pobudzeniu konsumpcji gospodarstw domowych. A mechanizm zbyt liberalnych kredytów dla gospodarstw domowych był jednym z czynników, które przyczyniły się do powstania kryzysu – piszą autorzy raportu „Praca Polska 2010” przygotowanego wspólnie przez ekonomistów z firmy S.Partner i Biura Ekspertckiego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. Jego główne założenia przedstawił 6 maja podczas konferencji prasowej przewodniczący Solidarności Janusz Śniadek.

– Raport przedstawia sytuację w Polsce z punktu widzenia pracowników – mówił Janusz Śniadek. – W ostatnich miesiącach w Polsce prowadzono monolog o jedynie słusznej polityce rządu, o zielonej wyspie rozwoju na morzu recesji. Twierdzenie, że radzimy sobie z kryzysem najlepiej w tej części świata jest z punktu widzenia pracowników nieprawdziwe.

Wbrew optymistycznym komunikatom rządu w Polsce znikają setki tysięcy miejsc pracy i rekordowo przybywa bezrobotnych.

PKB to nie wszystko

Wzrost PKB na poziomie 1,7 proc. i niski deficyt budżetowy są nieustannym

powodem do dumy polskiego rządu. Tymczasem, jak przekonują ekonomiści, nie jest on jedynym czynnikiem świadczącym o kondycji gospodarczej państwa. Wzrost gospodarczy mierzy się nie tylko wzrostem PKB za dany rok, ale także jego dynamiką i przewidywanym kierunkiem zmian. W krótkiej perspektywie wzrost PKB pozwolił Polsce osiągnąć sukces, podczas gdy inne kraje europejskie pogrążały się w recesji. Ale już niedługo możemy mieć takie kłopoty jakie dziś są udziałem Irlandii i Estonii. Przeoczono tam ryzyko, jakie niesie za sobą wzrost uzależniony od handlu zagranicznego i zadłużenia sektora prywatnego. Już dziś widać w Polsce trendy, które mogą być sygnałem zbliżającego się załamania gospodarki, a na pewno świadczą o słabszej niż to wynika ze wzrostu PKB jej kondycji. Piszą o nich autorzy raportu.

Ryzyko ponoszą pracownicy

W Polsce w ubiegłym roku zlikwidowano setki tysięcy miejsc pracy. W 2009 roku (do stycznia 2010) w przemyśle zniknęło ich 3,5 proc. W całym sektorze przedsiębiorstw od października 2008 roku do końca zeszłego roku straty w zatrudnieniu GUS oszacował na niemal 2 proc.

Był to jeden z czynników, który spowodował, że w styczniu 2010 roku stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 12,7 proc. To najwyższy poziom od 2007 roku. Przy tym bezrobocie jest silnie zróżnicowane w zależności od regionów.

– Kryzys ujawnił, z jaką łatwością można przenosić ryzyko gospodarcze na pracownika – mówił podczas konferencji Janusz Śniadek. Jakie są tego efekty? W 2009 roku zarejestrowało się aż 3 mln nowych bezrobotnych (o 25 proc. więcej niż w 2008 roku). To najwięcej od 2000 roku.



Niepokoi też systematyczny wzrost stopy bezrobocia. W latach 2008–2009 był on o 2 pkt proc. wyższy od średniej krajów Unii Europejskiej. W Niemczech w tym czasie liczba osób pozbawionych pracy wzrastała sześć razy wolniej. Państwa, w których przyrost był niski, wdrożyły plany podtrzymania zatrudnienia. Kraje te postanowiły w czasie kryzysu przede wszystkim chronić pracowników (za pomocą m.in. zasiłków dla bezrobotnych i pomocy socjalnej). Znaczący wpływ na niskie bezrobocie miało wprowadzenie zasad pracy w ograniczonym wymiarze. Rozwiązanie to pozwala przedsiębiorstwom ograniczyć czas pracy i kompensować przez rząd na poziomie 60–67 proc. spadek poziomu wynagrodzeń w okresie 12–24 miesięcy. Pracodawcy zwykle starali się uzupełniać wynagrodzenia tak, aby wypłacić 80 proc. pensji podstawowej. Dzięki temu rozwiązaniu w Niemczech zachowano 650 tys. zagrożonych miejsc pracy, a we Francji – 250 tys.

W Polsce likwidacja setek tysięcy miejsc pracy wynika według ekonomistów z braku zastosowania odpowiednich narzędzi w społecznym zarządzaniu kryzysem. Janusz Śniadek uważa, że to także polityczna decyzja. A odzyskanie etatu jest o wiele bardziej kosztowne niż jego ochrona w przypadku chwilowych trudności pracodawcy. Kosztowne dla państwa jest także bezrobocie (niższe wpływy z podatków, mniejsze składki ubezpieczeniowe itd.).

Obecnie jednak nie istnieją w Polsce narzędzia stymulujące tworzenie miejsc pracy lub zapobiegające ich likwidacji w przypadku spowolnienia wzrostu gospodarczego. Pakiet antykryzysowy okazał się mało skuteczny. Pod koniec stycznia 2010 roku korzystało z niego tylko 111 przedsiębiorstw.

– W roku 2010 przewiduje się dalszy wzrost bezrobocia – wskazuje Janusz Śniadek. – To rodzi niepokój czy czeka nas kolejna fala emigracji zarobkowej. Na pewno nie jest to dobra metoda rozwiązywania problemu bezrobocia.

Zysk za wszelką cenę

W 2009 r., mimo kryzysu, który odczuli polscy pracownicy, liczne firmy odnotowały na koniec roku dobre wyniki finansowe. Według danych GUS wynik netto przedsiębiorstw niefinansowych wyniósł ok. 78,9 mld zł i był wyższy o 15,8 mld zł w porównaniu z osiągniętym w 2008 r.

Polski wzrost gospodarczy w 2009 jest tym bardziej wyjątkowy, że został osiągnięty pomimo masowego pozbywania się zapasów przez polskie przedsiębiorstwa. Miało to jednak negatywne skutki. Szczególnie w pierwszym kwartale ubiegłego roku przedsiębiorstwa nie wstrzymały sprzedaży, ale w dużej mierze hamowały produkcję (obniżały ją często nawet wtedy, gdy był jeszcze popyt).

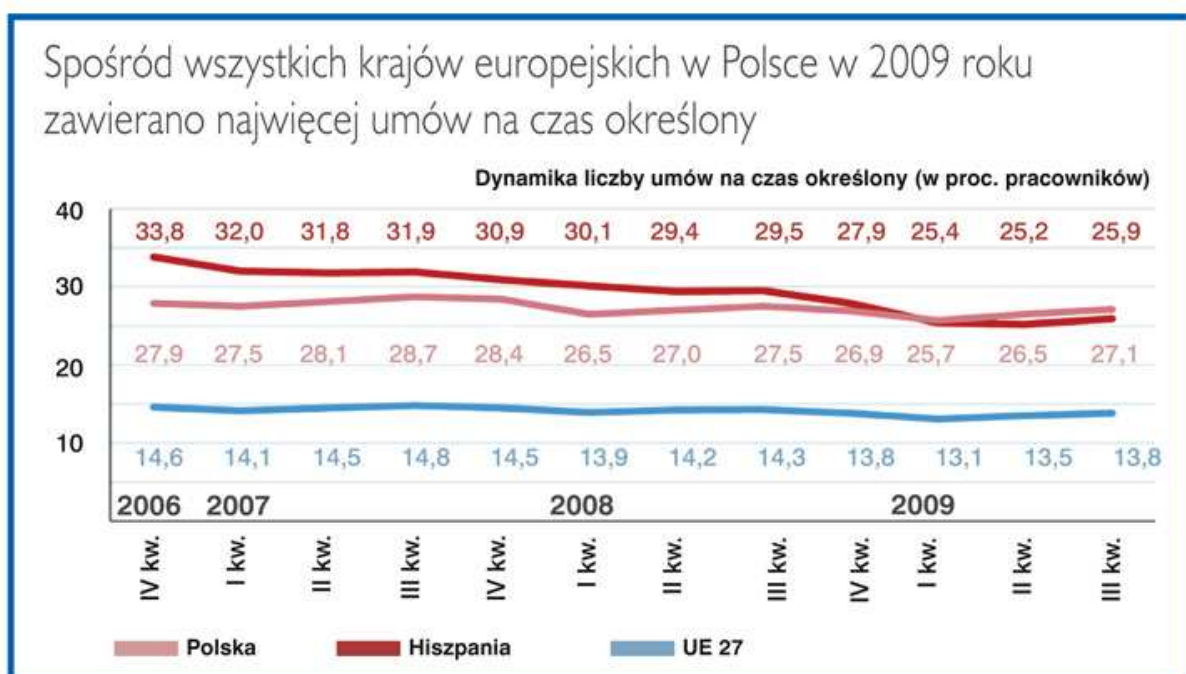
Masowe pozbywanie się zapasów przez producentów świadczy o tym, że

wyniki finansowe były priorytetem wielu firm ze szkodą dla innych korzyści, zwłaszcza dla utrzymania zatrudnienia. Podczas gdy w większości krajów europejskich firmy podjęły decyzję o zamortyzowaniu skutków spowolnienia gospodarczego w sferze polityki pracowniczej, polskie przedsiębiorstwa, głównie z sektorów przemysłowych, często wykorzystwały kryzys, by zrestrukturyzować zatrudnienie. W wyniku takich decyzji wydajność pracy w przemyśle w Polsce, mierzona produkcją sprzedaną na jednego zatrudnionego, była w styczniu 2010 o 12,4 proc. wyższa niż przed rokiem, przy mniejszym o 3,5 proc. przeciętnym zatrudnieniu.

Jak przekonują ekonomiści zysk utrzymano kosztem zatrudnienia. Według

autorów raportu masowe zwolnienia wynikały także z braku rozwiązań zachęcających firmy do utrzymania zatrudnienia. W Polsce kryzys uwidocznił zjawisko przenoszenia większej części ryzyka gospodarczego na pracowników, nie dając im w zamian żadnych korzyści.

Problemem jest także dążenie pracodawców i rządu do większej elastyczności rynku pracy, mimo iż jest on jednym z najbardziej liberalnych w Europie. Zdaniem ekonomistów zbyt powszechne jest w Polsce zawieranie umów na czas określony. W 2009 roku ich liczba wzrosła do 27,1 proc. W ten sposób przegoniliśmy wiodącą w tej dziedzinie od kilku lat Hiszpanię (w UE zawiera się ich średnio 13,8 proc.).



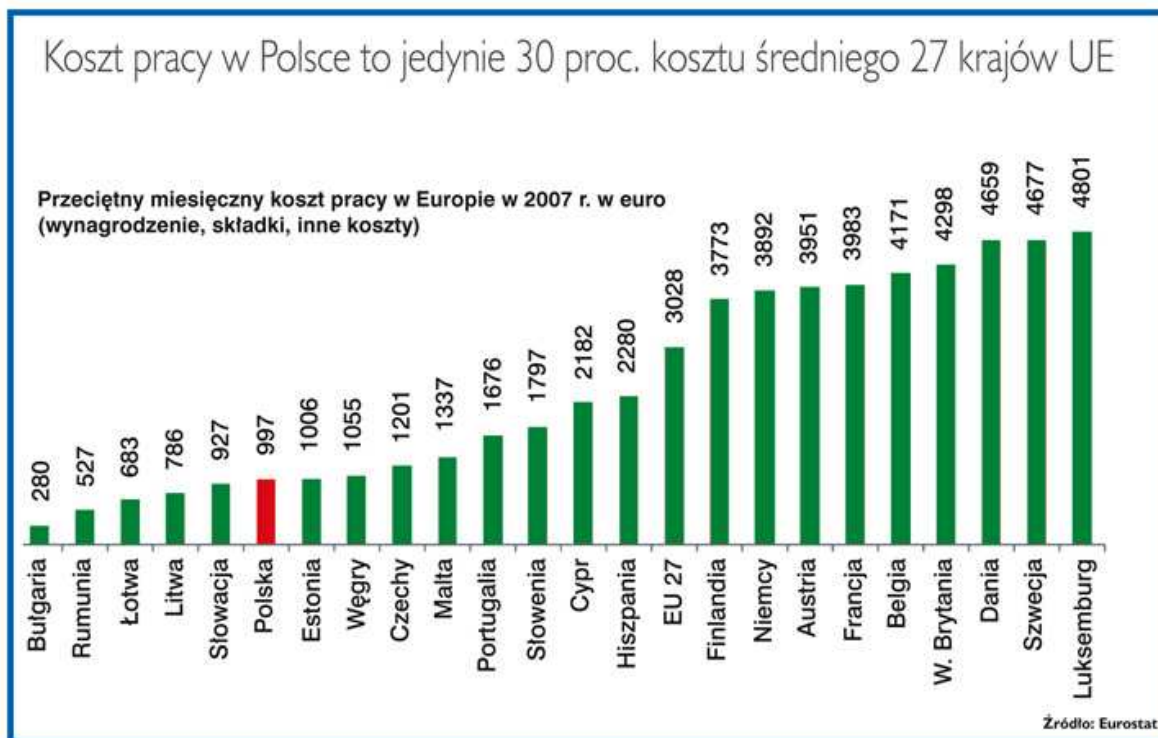
– Ogromna elastyczność rynku pracy w Polsce pozwala na przerzucanie kosztów dekonunktury na pracowników, również kosztem całej gospodarki – sygnalizuje przewodniczący Solidarności.

Kryzys dotknął wielu pracowników. Między styczniem 2009 a styczniem 2010 roku realne wynagrodzenia w przedsiębiorstwach spadły o blisko 3 proc. To dużo, bo minimalna płaca w Polsce jest jedną z najniższych w Europie. Za nami jest tylko Bułgaria i Litwa.

Szokuje rozpiętość między najmniej i najwięcej zarabiającymi Polakami. W 2008 roku 10 proc. najwięcej zarabiających pracowników otrzymywało pensję niemal dziewięciokrotnie wyższą od 10 proc. najmniej zarabiających. W ciągu ostatnich dziesięciu lat ten parametr się podwoił. Co więcej, prawie 44 proc. Polaków zarabiała poniżej 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia brutto, a ponad 65 proc. – poniżej przeciętnego wynagrodzenia. Tak niskie płace otrzymywały częściej kobiety, mimo iż są one znacznie lepiej wykształcone od mężczyzn.

Aby zapewnić pracownikom godny poziom życia NSZZ Solidarność postuluje, aby podnieść płacę minimalną do poziomu 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Obecnie wynosi ona 41 proc. średniej pensji. To bardzo mało, biorąc pod uwagę, iż miesięczny średni koszt pracy w Polsce (czyli przede wszystkim wydatki na wynagrodzenie brutto dla pracownika i składki), należy do najniższych w Europie. W 2007 roku wyniósł on 997 euro, czyli 30 proc. średniego kosztu pracy 27 krajów UE. Był dwa razy niższy niż w Hiszpanii, prawie cztery razy niższy niż w Niemczech i niemal pięć razy niższy niż w Luksemburgu.

grodzenie brutto dla pracownika i składki), należy do najniższych w Europie. W 2007 roku wyniósł on 997 euro, czyli 30 proc. średniego kosztu pracy 27 krajów UE. Był dwa razy niższy niż w Hiszpanii, prawie cztery razy niższy niż w Niemczech i niemal pięć razy niższy niż w Luksemburgu.



Z badań GUS wynika, że w czasie kryzysu te koszty nie wzrosły znacząco. Według autorów raportu, gdyby w Polsce wprowadzono odpowiednie programy wsparcia dla przedsiębiorstw, dzięki którym pracownicy mogliby otrzymywać zapłatę mimo że nie zawsze pracują (jak to miało miejsce w innych krajach Unii), wzrost kosztów postępowałby jeszcze wolniej.

Ekonomiści rekomendują też podniesienie płac, wyeliminowanie nieuzasadnionych różnic w opłacaniu pracy ze względu na region kraju czy płeć oraz

zmniejszenie obciążeń podatkowych dla najmniej zarabiających.

Ubóstwo rodzin

Z dużej rozpiętości płac wynika pogłębienie się rozwarstwienia społecznego. Analizując dochód, jakim dysponuje przeciętny Polak na tle mieszkańców innych krajów UE (uwzględniając różnice w kosztach utrzymania pomiędzy krajami), uderza, że biedniejsi są od nas jedynie Rumuni, Bułgarzy i Łotysze. Obywatele Europy Zachodniej mają do dyspozycji dochód średnio 2,5–3 razy wyższy od nas.



Spośród wszystkich krajów UE w Polsce najwięcej dzieci (29 proc.) żyje w biedzie lub na jej skraju, a w sumie blisko co piąty Polak żyje poniżej progu ubóstwa.

NSZZ Solidarność poparta przez ekonomistów postuluje, aby ustawowa granica ubóstwa była zdecydowanie wyższa od minimum egzystencji liczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Teraz granice te praktycznie są sobie równe. Rząd z powodu oszczędności budżetowych w 2009 roku nie podniósł progów uprawniających do pomocy społecznej. Następną waloryzacja przewidziana jest dopiero w 2012 roku. Do tego czasu jeszcze bardziej zwiększy się liczba rodzin żyjących poniżej minimum egzystencji. Jeśli próg dochodowy uprawniający do udzielanej pomocy będzie niższy niż wartość minimum egzystencji, pomoc społeczna nie zapewni warunków koniecznych do przeżycia.

Autorzy raportu alarmują o konieczności wprowadzenia rozwiązań zachęcających małżeństwa do decydowania się na posiadanie większej liczby dzieci.

– Przyrost naturalny Francji to 80 proc. przyrostu naturalnego Europy. W Polsce wskaźnik dzietności wynosi obecnie 1,39. To oznacza, że w 2060 roku liczba Polaków spadnie do 31,1 mln. Polacy chcieliby mieć dwoje (50 proc.) i troje (23 proc. ankietyowanych) dzieci, ale nie mogą

sobie na to pozwolić. Lepsze wynagrodzenia i stabilność zatrudnienia przyczyniłyby się do większej dzietności. To sprawa ważniejsza niż reforma emerytalna – alarmuje ekonomista Stephane Portet, jeden z autorów raportu.

Niebezpieczne kredyty

W 2009 roku popyt gospodarstw domowych zapewnił 82 proc. wzrostu PKB. – Popyt gospodarstw domowych jest jednym z głównych motorów napędzających polską gospodarkę – przypominał podczas konferencji Janusz Śniadek.

Popyt ten był jednym z głównych czynników amortyzujących kryzys. Ponadto 16 proc. inwestycji sektora prywatnego w 2008 roku to pieniądze wydane przez gospodarstwa domowe, także z ich oszczędności i kredytów.

Polskie gospodarstwa coraz bardziej zadłużają się, a ich oszczędności maleją. W 2008 polskie gospodarstwa nie wydawały średnio 6,5 proc. dochodów, jakimi dysponowały (wszyscy mieszkańcy UE – średnio 11 proc.). W 2009 roku oszczędności wynosiły już mniej niż 4 proc. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wydatki inwestycyjne dokonywane przez gospodarstwa domowe, okazuje się, że polskie rodziny żyją ponad stan od 2008.

Między 1999 a 2008 rokiem poziom oszczędności polskich gospodarstw domowych zmniejszył się o połowę. W pierwszych trzech kwartałach 2009 roku sięgnął poniżej 4 proc.



– Wybrano kuszącą drogę sztucznego wzrostu gospodarczego poprzez zadłużanie gospodarstw domowych. W Polsce można zadłużyć się bardziej niż w Ameryce. Obawiam się, że jesteśmy na drodze sztucznego wzrostu jak Irlandia i Estonia – przestrzega Stephane Portet.

Wzrasta liczba osób, które mają trudności ze spłatą zaciągniętego kredytu.

W tym roku rząd przewiduje zaledwie 0,8 proc. wzrostu konsumpcji mieszkańców Polski (wciąż będzie wysokie bezrobocie i niskie płace). Wzrost gospodarczy będziemy więc w 2010 roku zawdzięczać głównie inwestycjom i spożyciu w sektorze państwowym. To oznacza radykalną zmianę w stosunku do sytuacji z końca 2009 roku. Tym samym wzrost w 2010 roku będzie się opierał na kredycie (na inwestycje) i wydatkach państwowych. „Wśród najbardziej rozwiniętych krajów europejskich, które w 2009 borykały się z największymi trudnościami (Irlandia, Wielka Brytania, Niemcy, Hiszpania), znajdowały się nie te najbardziej zadłużone w poprzednim okresie, lecz przede wszystkim te, w których poziom zadłużenia osób prywatnych był szczególnie wysoki” – napisano w raporcie.

Sytuacja niepokoi, dlatego ekonomiści postulują: „Siłą Polski jest jej wewnętrzny rynek. Dlatego głównym stara-

niem powinno być wsparcie popytu gospodarstw domowych, poczynając od pracowników”.

Zdaniem ekonomistów, należy ograniczyć nierozsądne zadłużanie się Polaków. Rekomendują oni wprowadzenie granicy 50 proc. dochodów netto, ponad którą nie można by się zadłużać. We Francji limit zadłużenia wynosi nie więcej niż 33 proc. przychodów, a w USA – 36 proc.

Państwo jest chore

– Państwo odczuło kryzys przez zmniejszenie wpływów podatkowych do budżetu, a także przez rosnące zadłużenie systemów ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych i nadmierne zadłużanie się gospodarstw domowych – podkreśla Janusz Śniadek.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy w raporcie opublikowanym w marcu tego roku podkreśla, że niedofinansowanie administracji rządowej, samorządu terytorialnego i funduszy zabezpieczenia społecznego, miało duże znaczenie dla utrzymania wzrostu gospodarczego w 2009 roku w Polsce. Co ważne, brak pieniędzy nie wynikał z dofinansowania zagrożonych miejsc pracy. Nie jest więc następstwem działań służącychżywieniu gospodarki.

Niepokojący jest także brak zaufania Polaków do przedstawicieli administracji publicznej.

– Słabnący kapitał społeczny oznacza słabnące społeczeństwo obywatelskie. Poziom zaufania obywateli w Polsce do instytucji publicznych należy do najniższych w Europie. A tylko niespełna 11 proc. dorosłych Polaków deklaruje, że ufa ludziom – zwraca uwagę Janusz Śniadek.

Wedle standardów UE w 2009 r., po uwzględnieniu wszystkich wydatków, polski deficyt budżetu państwa był na poziomie 5,6 proc. PKB (ok. 75,3 mld zł). Rząd planował w lutym 2010, iż poziom deficytu powróci do poziomu poniżej 3 proc. PKB

Brak dostępu do usług publicznych

W czasie kryzysu Polacy dotkliwie odczuli trudności w dostępie do usług zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. „Pomimo ogromnego postępu medycyny szanse pacjentów na pełne z nich skorzystanie są często marnotrawione z powodu błędów organizacyjnych, niedostatecznego poziomu finansowania publicznych wydatków na ochronę zdrowia, braku systemowych rozwiązań (ustanowienie krajowej sieci szpitali publicznych)” – napisano w podsumowaniu raportu. Ponieważ szacuje się, że w najbliższych latach przybędzie wiele osób w podeszłym wieku i nastąpi wzrost zachorowań na choroby przewlekłe, popyt na świadczenia medyczne zwiększy się. Dlatego zarówno ekonomiści, jak i związkowcy postulują, aby odpowiednio się do tego przygotować, wzmacniając rolę personelu medycznego, podnosząc ich wynagradzania i poprawiając warunki pracy.

Postuluje się także podniesienie płac nauczycieli. Mimo wysokiego poziomu wykształcenia, ich zarobki są bardzo niskie. Polscy nauczyciele z 15-letnim stażem otrzymują 11 proc. wynagrodzenia nauczycieli w Luksemburgu, 20 proc. tego, co nauczyciele w Niemczech.

Polacy mają także problem z dostępem do placówek opieki dla swoich dzieci. – Mniej niż 3 proc. dzieci poniżej 3 lat ma dostęp do żłobka. We Francji to poziom

począwszy od 2012 r. MFW ostrzegła jednak, że te założenia są zbyt ambitne i mogą zagrozić procesowi wychodzenia gospodarki ze spowolnienia gospodarczego. MFW sugeruje, by rząd polski dążył do 3 proc. deficytu finansów publicznych stopniowo i nie wcześniej niż w 2013–2014 r.

Niepokoí także poziom długu publicznego wynoszący ponad 50 proc. PKB.

– Dług publiczny to jest nasz dług, to także dług naszych dzieci – przypomina Stephane Portet. – Zadłużanie państwa jest bardzo niebezpieczne. Grecy będą mieli z czego oddawać, bo nie występuje u nich problem zadłużenia gospodarstw domowych. A Polacy?

niemał 60 proc. – wskazuje Janusz Śniadek.

Opisane w raporcie problemy można rozwiązywać tylko na drodze dialogu społecznego rządu, pracodawców i pracowników. Przeszkodą jest brak reprezentacji po stronie pracodawców. – Być może jest to świadoma polityka – mówi Janusz Śniadek.

Zdaniem autorów raportu należy wzmocnić siłę i reprezentatywność partnerów społecznych poprzez odpowiednie regulacje prawne.

– Wyniki raportu są dla nas bardzo niepokojące – podsumowuje przewodniczący Solidarności. – Stawiamy na jego podstawie diagnozę: polska praca jest chora.

Solidarność uważa, że najpewniejszym kapitałem polskiej gospodarki są pracownicy i oni powinni być przede wszystkim w czasie kryzysu chronieni. – Budowanie bezpiecznych miejsc pracy powinno być priorytetem polskiej polityki gospodarczej. Raport traktujemy jako punkt wyjścia do rzetelnej dyskusji o polskiej pracy. Jako punkt wyjścia do odpowiedzi na pytanie, jak realizować sierpniowe idee sprawiedliwości społecznej – postuluje Janusz Śniadek.

- *Barbara Doraczyńska, Tygodnik Solidarność*

DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

WSKAŹNIKI GUS

MIESIĄC KWIECIEŃ 2010 R.

Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych

Wyszczególnienie	IV 2010			I-IV 2010
	XII 2009=100	IV 2009=100	III 2010=100	I-IV 2009=100
O G Ó Ł E M	101,6	102,4	100,4	102,8
Żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz wyroby tytoniowe	102,3	101,9	100,7	103,0
Żywność i napoje bezalkoholowe	102,2	100,7	100,7	102,0
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	102,4	107,2	100,4	107,4
Odzież i obuwie	97,2	96,0	100,5	95,4
Mieszkanie	101,9	103,0	100,1	103,3
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	102,3	103,4	100,1	103,7
W tym nośniki energii	102,4	103,2	99,9	103,4
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	100,4	101,5	100,1	101,8
Zdrowie	101,3	102,9	100,3	102,9
Transport	103,9	108,4	101,3	109,1
w tym paliwa do prywatnych środków transportu	107,1	117,0	102,3	117,3
Łączność	100,0	98,5	100,0	98,7
Rekreacja i kultura	100,3	99,7	100,0	100,6
Edukacja	100,4	102,4	100,0	102,6
Restauracje i hotele	101,0	103,5	100,2	103,8
Inne towary i usługi	100,6	102,6	100,1	102,6

Budownictwo mieszkaniowe) w okresie I-IV 2010 r.

Formy budownictwa	2010				
	IV			I-IV	
	liczba mieszkań	IV 2009=100	III 2010 = 100	liczba mieszkań	I -IV 2009=100
Mieszkania oddane do użytkowania					
Ogółem	9801	76,0	80,3	43703	80,3
Spółdzielcze	185	32,1	96,4	1536	72,0
Indywidualne	5214	112,4	86,8	22434	91,0
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	3605	49,2	65,3	17323	68,3
Pozostałe ^{b)}	797	232,4	164,3	2410	107,7
Mieszkania, których budowę rozpoczęto					
Ogółem	20405	132,8	125,9	47646	122,7
Spółdzielcze	741	188,1	249,5	1507	145,9
Indywidualne	11698	106,7	124,5	25808	101,7

Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	7328	194,8	117,1	18870	167,2
Pozostałe ^{b)}	638	260,4	254,2	1461	128,5
Mieszkania, na realizację których wydano pozwolenia					
Ogółem	16207	106,7	118,2	51614	88,0
Spółdzielcze	563	152,6	351,9	1096	70,5
Indywidualne	9335	100,3	106,8	29982	93,9
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	5827	118,2	135,1	19110	86,6
Pozostałe ^{b)}	482	83,7	96,2	1426	45,7

a/ dane meldunkowe - mogą ulec zmianie po opracowaniu sprawozdań kwartalnych

b/ zakładowe, komunalne, społeczne czynszowe.

Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w kwietniu 2010 r.

Wyszczególnienie	IV 2010			I-IV 2010
	w liczbach bezwzględnych	III 2010 = 100	IV 2009 = 100	I-IV 2009 = 100
Sektor przedsiębiorstw				
Zatrudnienie w tys.	5308,3	100,3	100,0	99,0
Przeciętne wynagrodzenie ogółem (brutto) w zł	3398,67	97,3	103,2	103,0
w tym bez wypłat z zysku	3397,01	97,3	103,2	103,0

Źródło: Główny Urząd Statystyczny

DZIAŁ DS. WALKI Z BEZROBOCIEM

NACZELNA RADA ZATRUDNIENIA

29 kwietnia 2010 r. bez udziału przedstawicieli NSZZ Solidarność (w tym czasie miały miejsce obrady Komisji Krajowej NSZ Solidarność) odbyło się kolejne posiedzenie Naczelnej Rady Zatrudnienia poświęcone:

- problemom ekonomii społecznej, w tym tworzeniu i funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych,
- debacie na temat systemów imigracji oraz dopuszczaniu imigrantów do pracy na polskim rynku pracy.

W toku debaty upomniano się o zwrot 1,5 mld zł dla Funduszu Pracy tytułem wypłaty zasiłków i świadczeń przedemerytalnych niezbędnych dla wsparcia ekonomii społecznej.

Przedłożono projekt Paktu na rzecz ekonomii społecznej w modernizacji polskiego modelu społecznego 2030, (winien być przedyskutowany na forum Trójkątnej Komisji Społeczno Gospodarczej).

Badanie dotyczące imigrantów przeprowadzone przez prof. M. Szyłko – Skorczyńską wykazały szybkie zmiany w politykach imigracyjnych, wzmocnienie orientacji na potrzebę własnych rynków pracy oraz stopniowe ograniczanie dostępu do tych rynków pracy. We wszystkich badanych krajach prowadzona była selektywna polityka imigracyjna nakierowana na zatrudnienie głównie specjalistów. Polska obecnie przekształca się z państwa emigracyjnego w państwo imigracyjne.

W dalszej kolejności przedłożono trzy modele polityki imigracyjnej:

- ograniczającej napływ cudzoziemców,
- prymatu rynku pracy,
- polityki aktywnego państwa imigracyjnego.

Według mnie aktualny jest model pierwszy ze względu na wysokość bezrobocia rejestrowanego. Na tworzenie gett z cudzoziemcami nie ma przyzwolenia.

- Jacek Smagowicz

PISMA DO MINISTERSTWA PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

27 maja 2010 z udziałem Czesławy Ostrowskiej odbyło się kolejne posiedzenie Naczelnej Rady Zatrudnienia. Omówiono sprawozdanie z wykonania planów finansowych w 2009 Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a także na wniosek przedstawicieli NSZZ „Solidarność” formy pomocy państwa dla powodźian.

W zakresie Funduszu Pracy stwierdziłem, iż mimo dużego wzrostu wydatków funduszu na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu niewiele poprawiła się sytuacja bezrobocia rejestrowanego i kierunek zwiększania środków Funduszu Pracy w latach 2011/12 musi być utrzymany i doprowadzony do 70% wydatków. Zgodnie z opinią MPiPS z 2008 należy zakończyć wypłacanie zasiłków i świadczeń przedemerytalnych z Funduszu Pracy. Ważne jest również oprócz wydatków przedstawienie ich efektywności, w tym bilansów szkoleniowych, zatrudnieniowych, z rozbić na powiaty i województwa. Nie można też tolerować dłużej niskiej wartości zasiłków dla bezrobotnych odbiegających nie tylko od norm Konwencji MOP 102 i 168, ale także od minimum egzystencji. Nie wiadomo też, jak Fundusz Pracy pracował na rzecz grup ryzyka 45+, 50+ oraz grup ryzyka z art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia, a także na rzecz działań anty kryzysowych. Brak bilansów zatrudnieniowych zaciemnia informację o wzroście wydatków. Za zasadne byłoby wydłużenie okresu odprowadzania obniżonych składek na ubezpieczenie dla osób rozpoczynających po raz pierwszy działalność gospodarczą do czterech lat a także nie łączenie prawa do ubezpieczenia zdrowotnego ze statusem osoby bezrobotnej (zgodnie m.in.

ze stanowiskiem Powiatowej rady Zatrudnienia w Gorlicach.

W toku debaty wskazano na potrzebę zwiększenia kompetencji Naczelnej Rady Zatrudnienia, zmianę gospodarowania Funduszem Pracy, konkretyzacji szkoleń bezrobotnych pod kontrolę pracodawców.

Profesor M. Kabaj zwrócił uwagę iż w zakresie wydatków na mobilność bezrobotnych Unia wydaje na jednego bezrobotnego 10, 11 razy więcej niż Polska.

Zwrócono także uwagę na dyskryminację innych (poza lekarzami, pielęgniarkami) grup w dostępie do usług Funduszu (szkolenia).

W tych kwestiach NRZ przyjęła stosowne stanowisko.

W zakresie wykonania – planu FGŚP zwróciłem się z wnioskiem do pracodawców o czasowe podniesienie składki w związku:

- ze słabą windykacją należności FGŚE,
- z niekorzystnymi zmianami prawnymi,
- ze zwiększaniem upadłości i niewypłacalności pracodawców,
- z sytuacją powodziową

(Tematu nie podjęto, ale już kiedyś nie posłuchano NSZZ „Solidarność”, wiadomo jak to się skończyło).

W zakresie pomocy dla powodźian zwróciłem się z prośbą do Minister Pracy o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady w Tarnobrzegu we wrześniu, aby skontrolować efektywność ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja 2010.

W zakresie kompetencji NRZ zwróciłem się o:

- nowelizację ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w przypadku niewypłacalności pracodawców, celem udzielenia bezprocentowych pożyczek dla pracodawców i pracowników z zalaných zakładów (tak jak w roku 1997)
- ułatwienie wydawania środków FP/FGŚP pracodawców i pracowników z tytułu ustawy o łagodzeniu skutków kryzysu,
- przegląd ulg dla pracodawców i bezrobotnych organizujących nowe miejsca prac,
- wypłaty wynagrodzeń dla pracowników, strażaków, ratowników,
- organizację robót publicznych dla bezrobotnych przy robotach odwadniających. W tym celu požądane jest wydanie 400 mln zł z FP na rzecz tworzenia miejsc pracy,
- wprowadzenie moratoriów (za energię elektryczną) lub dopłat (za tę energię)

w przypadku prac osuszająco remontowych,

- podniesienie progów dochodowych uprawniających do skorzystania z pomocy społecznej (szczególnie dla dzieci wakacje plus edukacja)
- zwolnienie wydatków pracodawców z pomocy publicznej.

Ponadto w ramach Trójstronnej Komisji ds. Społeczno Gospodarczych należy uzyskać informację o:

- mapach zagrożeń,
- stratach (turystyka, rolnictwo, nieruchomości itp.),
- planach przeciwdziałania,
- środkach krajowych i unijnych.

Kierunek projektu ustawy uznałem za słuszny, podobnie jak i inne propozycje (i resortowe i klubu PiS)

- *Jacek Smagowicz*

Pismo ws. Ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych

*Szanowna Pani
Jolanta Fedak
Minister Pracy i Polityki Społecznej
Warszawa*

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przygotowanie szybkiej nowelizacji ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (DZ. U. z 006 r. Nr 158 poz. 1121 z późn. zm.) w celu poszerzenia katalogu wypłat dla pracodawców i pracowni-

ków dotkniętych obecną klęską powodzi. Skala powodzi jest zbliżona do powodzi z roku 1997, kiedy to FGŚP zdał dobrze egzamin i umożliwił udzielenie pomocy osobom poszkodowanym.

Z góry dziękuję za zainteresowanie Pani Minister i Rządu RP działaniami w powyższym zakresie.

- *Jacek Smagowicz – członek Prezydium KK*

Uwagi do projektu Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem powodzi

*Szanowna Pani
Jolanta Fedak
Minister Pracy i Polityki Społecznej
Warszawa*

Dotyczy: projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem powodzi z maja 2010 r.

Szanowna Pani Minister

Q związku z prowadzonymi pracami nad projektem ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem powodzi z maja 2010 r. popierając i uznając za słuszny kierunek podjętych działań

wnoszę następujące uwagi do ww. projektu ustawy.

1. W art. 84 należy treść przepisu uzupełnić w ten sposób, że po słowach „wypłaca pracodawca” należy dodać „z Funduszu Pracy”
2. Ponadto zgłaszam propozycję, aby z kwoty 960 mln zł. znajdujących się na stanie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na pomoc w ratowaniu miejsc pracy (i ich tworzenie) na terenach popowodziowych wydać ok. 500 mln zł. W dalszej kolejności środki Funduszu Pracy winny zostać przeznaczone na rzecz bezrobotnych przy robotach publicznych dla powoźników.
3. Uważam za zasadne wprowadzenie do projektu ustawy przepisów przyznających dopłaty do rachunków za prąd w przypadku prowadzenia przez osoby poszkodowane w wyniku prac osuszających – remontowych w zalanych gospodarstwach domowych.
4. Nadto za zasadne uważam podwyższenie progów dochodowych uprawniających do korzystania z pomocy społecznej przez mieszkańców z terenów zalanych.
 - Z wyrazami szacunku
– Jacek Smagowicz

SZKOLENIA ZWIĄZKOWE

NEGOCJACJE

Dla Regionu Toruńsko-Włocławskiego

W dniach 6-8 maja 2010 r., w Górninie (Centrum Kształcenia Ustawicznego – Pensjonat „Jagódka”), odbyło się szkolenie negocjacyjne dla działaczy szczebla zakładowego. Materiał obejmował podstawy teoretyczne oraz ćwiczenia praktyczne.

W zajęciach wzięło udział 13 działaczy z czterech KZ i MOZ; cieszy fakt, iż byli to głównie młodzi (stażem – a nawet wiekiem!) działacze z niedawno utworzonych organizacji związkowych.

Uczestników odwiedził w pierwszym dniu przewodniczący Zarządu Regionu – Jacek Żurawski. Logistykę przygotował oraz sprawował organizacyjną opiekę członek ZR odpowiadający za szkolenia – Krzysztof Brzeski. Zajęcia prowadził metodyk z krajowego działu szkoleń – Jan Plata-Przechlewski.

- jpp

WIZERUNEK

O wizerunku w Gdańsku

W Hotelu Dal w dniach 19-21 maja 2010 r. zorganizowano kolejne szkolenie otwarte dla członków NSZZ „Solidarność” nt. kształtowania wizerunku działacza związkowego. Tematyka obejmowała zagadnienia dotyczące podstaw porozumiewania się, komunikacji interpersonalnej, przemawiania na zebraniach i zgromadzeniach, radzenia sobie z treścią i stresem. Odbyły się także zajęcia z wykorzystaniem kamery, które miały na celu

przygotowanie uczestników szkolenia do wystąpień publicznych. Udział w szkoleniu wzięło 12 osób – członków NSZZ „Solidarność” szczebla zakładowego, regionalnego i branżowego z różnych regionów i branż. Drugą część tego szkolenia zaplanowano na wrzesień 2010 r. Szkolenie prowadziły: Maria Kościńska i Agnieszka Kuraś – Steczyńska – trenerki Działu Szkoleń Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

O wizerunek w Bustryku

W Bustryku k. Zakopanego w dniach 26-28 maja 2010 r. Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Philip Morris Polska z Krakowa zorganizowała szkolenie nt. kształtowania wizerunku działacza związkowego. Udział w zajęciach wzięło 19 uczestników. Zajęcia miały charakter wykładów oraz ćwiczeń indywidualnych. Głównym celem było przygotowanie działaczy związkowych do

efektywnej pracy na szczepie komisji zakładowej, wypracowania zasad współpracy, form porozumiewania się i relacji interpersonalnych. Nie zabrakło informacji nt. tremy, walki ze stresem i opanowania emocji. Szkolenie prowadziła Maria Kościńska – trener Działu Szkoleń Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

PROJEKTY UNIJNE

www.zwiekiem.eu



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



ZARZĄDZANIE WIEKIEM – SZANSA DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW

Zarządzanie wiekiem to takie podejście do pracowników, którego celem jest poprawa ich środowiska pracy oraz zdolności do jej wykonywania z uwzględnieniem ich wieku.

Szkolenia, doradztwo oraz wypracowanie rozwiązań praktycznych dotyczących strategii zarządzania wiekiem to główne działania nowego projektu realizowanego przez Komisję Krajową w partnerstwie z firmą szkoleniową ProFirma.

15 marca 2010 r. Komisja Krajowa rozpoczęła realizację ogólnopolskiego projektu „Zarządzanie wiekiem jako czynnik zwiększający potencjał adaptacyjny przedsiębiorstw”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt ma charakter szkoleniowo-doradczy i będzie realizowany na terenie wszystkich regionów NSZZ „Solidarność” w 16 województwach całej Polski.

To, co wyróżnia projekt prowadzony przez NSZZ „Solidarność”, to fakt, że nie ogranicza się on tylko do szkoleń, ale zakłada zainicjowanie zmian w układach zbiorowych, które wprowadzają w życie założenia strategii zarządzania wiekiem

Postępujący w Polsce proces starzenia się społeczeństwa oraz bardzo niski wskaźnik zatrudnienia osób 50+ będzie w przyszłości wpływał na adaptacyjność i konkurencyjność firm. Przewagę konkurencyjną uzyskają te firmy, które najwcześniej przystosują swoje strategie, procedury wewnętrzne i politykę do nadchodzących zmian.

Ważność i aktualność problemu dotyczącego wykorzystania pracowników w wieku 50+ oraz jego istotny wpływ na sytuację przedsiębiorstw i ich pracowników, w tym członków naszego Związku, stanowiły podstawę opracowania przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” projektu, którego główne działania polegają na przeszkoleniu grupy związkowców i pracodawców.

Głównym celem projektu jest podniesienie wiedzy i umiejętności zarówno pracodawców, jak i związkowców w zakresie wdrażania strategii zarządzania wiekiem w przedsiębiorstwach z terenu całej Polski.

W ramach projektu planuje się przeszkolić w zakresie zarządzania wiekiem:

- 2260 przedsiębiorców i przedstawicieli kadry zarządzającej przedsiębiorstwem

oraz specjalistów zajmujących się polityką personalną (1356 kobiet i 904 mężczyzn) z 560 przedsiębiorstw

- 495 przedstawicieli NSZZ „Solidarność” (115 kobiet i 380 mężczyzn) ze struktur krajowych, regionalnych oraz zakładowych

oraz zaktywizować

- 40 przedstawicieli / przedstawicielek NSZZ „Solidarność” (5 kobiet, 35 mężczyzn) i 40 przedsiębiorców do zainicjowania zmian w zakładowych i ponadzakładowych układach zbiorowych, uwzględniających ideę zarządzania wiekiem.

Projekt realizowany jest w partnerstwie z firmą szkoleniową ProFirma sp. z o.o., odpowiedzialną za szkolenie przedsiębiorców i ich pracowników. Szkoleniami przedstawicieli związku zajmować się będzie NSZZ „Solidarność”.

Informacje na temat projektu można uzyskać u:

- kierownika projektu: Stanisławy Gatz, e-mail: s.gatz@solidarnosc.gda.pl tel.: 58 308 43 37, kom 500 207 442 lub
- sekretarza projektu: Małgorzaty Kuźmy, e-mail: m.kuzma@solidarnosc.gda.pl tel.: 58 301 71 21, kom 501 121 096

Rekrutacja przedstawicieli NSZZ „Solidarność”

- koordynator Maria Kościńska, tel. 58 30 84 225, e-mail: mkosci@solidarnosc.org.pl

Informacje dla przedsiębiorców i ich pracowników

- Rafał Raczyński, tel. 58 550 94 93
- *Małgorzata Kuźma, sekretarz projektu „Zarządzanie wiekiem jako czynnik zwiększający potencjał adaptacyjny przedsiębiorstw”*

PROMOCJA STANDARDÓW SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI W PRZEDSIĘBIORSTWACH

W ramach realizowanego projektu „Promocja standardów społecznej odpowiedzialności w przedsiębiorstwach” 18 maja 2010 r. w Białymstoku odbyło się przedostatnie spotkanie informacyjne ze związkowcami. Na spotkaniu przedstawiono idee CSR, cel i zadania projektu, dotychczasowe rezultaty projektu oraz szanse i zagrożenia.

Skomentowano również jak należy rozumieć dobre praktyki, różnice między dobrą praktyką a ogólnym zaangażowa-

niem społecznym przedsiębiorstwa i przedstawiono przykłady dobrych praktyk w obszarze wolontariatu pracowniczego będących przykładem inicjatywy podejmowanej przez pracowników.

Uczestnicy spotkania mieli okazję do dyskusji, wymiany doświadczeń w obszarze działań społecznie odpowiedzialnych podejmowanych w ich zakładach pracy oraz kondycji dialogu społecznego w ich firmach.

„KONSTRUKTYWNY DIALOG – PROGRAM ROZWOJU KOMPETENCJI LIDERÓW NSZZ SOLIDARNOŚĆ”

Współfinansowany jest z funduszy Unii Europejskiej w ramach środków EFS POKL Priorytet V. Projekt rozpoczął się 1.VIII.2009 i zakończy 31.VII.2011r.

Jest realizowany na terenie całego kraju. Projekt skierowany jest do liderów NSZZ „Solidarność” szczebla zakładowego, regionalnego, branżowego i krajowego oraz pracowników NSZZ „Solidarność”.

W lutym br. w Biuletynie ukazała się pierwsza informacja przedstawiająca założenia Projektu.

Jego celem jest wzmocnienie potencjału NSZZ „Solidarność” poprzez podniesienie kompetencji członków i pracowników związku wszystkich szczebli uczestniczących w procesie dialogu społecznego. Jest realizowany przez Komisję Krajową w partnerstwie z regionami: Podlaskim, Dolnym Śląskiem, Warmińsko-Mazurskim oraz Mazowszem.

Projekt przewiduje działania edukacyjne w czterech obszarach:

1. szkolenia dla liderów szczebla zakładowego,
2. warsztaty dla liderów szczebla regionalnego i krajowego,
3. szkolenia dla konsultantów dialogu społecznego,
4. szkolenia dla pracowników związku zawodowego NSZZ „Solidarność”.

1. Szkolenia dla liderów szczebla zakładowego

Od lutego br. sukcesywnie, zgodnie z harmonogramem prowadzone są szkolenia przeznaczone dla zakładowych liderów dialogu społecznego; są one organizowane przez odpowiedniego Partnera Projektu we współpracy z Regionem, na terenie którego szkolenie zostało zaplanowane.

Do tej pory przeprowadzono 31 szkoleń z 95 zaplanowanych (łącznie zaplanowana liczba uczestników to 1520 osób) i odbyły się w następujących Regionach (stan na 15.06.br.)

Region	Ilość przeprowadzonych szkoleń
Gdański	1
Warmińsko-Mazurski	3
Elbląski	4
Dolny Śląsk	1
Pomorze Zachodnie	1
Ziemia Łódzka	2
Częstochowski	-
Ziemia Sandomierska	-
Płocki	-
Małopolska	-

Śląsk Opolski	-
Koszaliński-Pobrzeże	2
Słupski	2
Zielonogórski	1
Podbeskidzie	1
Koniński	1
Wielkopolska Południowa	szkolenie odbędzie się 21-24.06.br.
Podlaski	1
Piotrkowski	-
Podkarpacie	-
Rzeszowski	-
Toruńsko-Włocławski	-
Śląsko-Dąbrowski	2
Ziemia Radomska	-
Wielkopolska	-
Gorzów Wielkopolski	-
Świętokrzyski	-
Środkowowschodni	-
Bydgoski	4
Jeleniogórski	2
Chełmski	-
Ziemia Przemyska	-
Mazowsze	3
Zagłębie Miedziowe	2

Szkolenia cieszą się dużą popularnością i są bardzo dobrze oceniane przez uczestniczących w nich działaczy. Trwają cztery dni, a uczestnicy otrzymują m.in. komplet aktów prawnych niezbędnych do skutecznego prowadzenia działalności w obronie praw pracowniczych i mają możliwość sprawdzenia i uaktualnienia posiadanej wiedzy związkowej i praktycznych doświadczeń z działania w swoich firmach.

Od września rozpoczną się nabory na szkolenia zaplanowane w III i IV kwartale tego roku.

2. warsztaty dla liderów szczebla regionalnego i krajowego

Realizacja tego zadania zgodnie z Projektem zaplanowana jest na okres od czerwca br. do czerwca roku przyszłego jednak biorąc pod uwagę kalendarz wyborczy w Związku i odbywające się WZD warsztaty te odbywać się będą od września 2010r.

Tematyka warsztatów obejmuje rolę i rozwijanie kompetencji społecznych oraz wypracowanie instrumentów do efektywnego rozwiązywania problemów społecznych

poprzez Wojewódzką Komisję Dialogu Społecznego i Trójstronną Komisję ds. Społeczno-Gospodarczych.

3. szkolenia dla konsultantów dialogu społecznego

Szkolenia te zostały zaplanowane na II kwartał tego roku. Są realizowane zgodnie z założeniami Projektowymi, ich organizatorem jest Komisja Krajowa (Lider). Przeprowadzone zostały 3 szkolenia, a ostatnie - 4 zakończy się 18 czerwca br. łącznie wzięło w nich udział 65 osób.

4. szkolenia dla pracowników związku zawodowego NSZZ „Solidarność”

Są to szkolenia komputerowe w których mogą wziąć udział pracownicy struktur związkowych. Sukcesywnie od listopada ubiegłego roku osoby zgłoszone przez struktury regionalne i branżowe, a następ-

nie zakwalifikowane przez Lidera Projektu do udziału w tym zadaniu odbywają szkolenia w zakresie odpowiadającym indywidualnym potrzebom pracodawcy.

W zeszłym roku została uruchomiona strona internetowa Projektu, na której zamieszczane są m.in. informacje dotyczące realizacji projektu, rekrutacji na poszczególne szkolenia oraz harmonogramu zaplanowanych szkoleń.

Adres strony: www.solidarnosc.org.pl / dialog lub ze strony głównej NSZZ „Solidarność” – poprzez umieszczone logo Projektu. Umieszczane na niej informacje umożliwiają na dokładniejsze zapoznanie się z założeniami Projektu, nawiązanie kontaktów z Partnerami Projektu oraz śledzenie aktualnych naborów na szkolenia.

- Agnieszka Kuraś-Steczyńska - Krajowy Koordynator Projektu

INFORMACJE RÓŻNE

POSIEDZENIE KOMISJI KRAJOWEJ

Obrady Komisji Krajowej zdominowała powódź. Członkowie KK zapowiedzieli pomoc dla poszkodowanych. O powodzi mówił także Jarosław Kaczyński, który spotkał się z członkami Komisji. Zapewnił też, że realizacja programu Polski Solidarnej będzie jego priorytetem.

Sekretarz Regionu Mazowsze Grzegorz Iwanicki mówił o przygotowaniach do uroczystości beatyfikacji ks. Popiełuszki, które odbędą się 6 czerwca w Warszawie. – Tego dnia będzie święto całej „S”, nasze święto. Wstępnie zamówiliśmy 20 tys. wejściówek na plac. I nie pomyliliśmy się, bo zapotrzebowanie z regionów tylko nieznacznie przekroczyło tę liczbę. Będziemy na pewno bardzo widoczni. Część wejściówek jest do sektorów pierwszego i drugiego, najbliższej ołtarza. Część do trzeciego i czwartego, a najwięcej do piątego, położonego w okolicach Grobu Nieznanego Żołnierza. Dlatego warto przy-

jechać wcześniej, żeby wszystko dobrze widzieć.

Organizatorzy uroczystości z Regionu Mazowsze apelowali, aby uczestnicy mszy beatyfikacyjnej wzięli ze sobą flagi Solidarności.

Dla „Solidarności” 6 czerwca nie kończy sprawy beatyfikacji księdza Jerzego. Jak informował szef regionu Podlaskiego Józef Mozolewski 13 czerwca w Białymstoku o godz. 16.00 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego odprawiona zostanie uroczysta msza dziękczynna za beatyfikację. – Jest duża szansa, że w mszy weźmie udział rodzina księdza Jerzego – mówił przewodniczący.

Tego samego dnia, to znaczy tydzień po beatyfikacji, msze dziękczynne odbędą się także w Warszawie na Żoliborzu, w parafii św. Stanisława Kostki oraz w Regionie Śląsko-Dąbrowskim w Bytomiu, u franciszkanów. Również w pozostałych regionach odbędą się dziękczynne msze św.

Pomóc powodzianom

Sytuację w jednym z najbardziej poszkodowanych przez wodę regionów przedstawił Andrzej Kaczmarek, szef ZR Ziemia Sandomierska. – Teren rozlewiska ma 7 na 14 km. Są ofiary śmiertelne. Część z nich odkrywana dopiero teraz, gdy opada woda. Ludzie nie chcieli opuszczać swoich domów. Dopiero teraz widać ciała.

Mówił, że zalało szkoły. Także te, gdzie dyrektorami są członkowie „S”. – Już dziękuję za pierwszą pomoc, są już pierwsze wpłaty na konto. Nasi członkowie związku udają się już na te tereny, żeby pomagać. Jeszcze nie wszędzie można się dostać, ale tam, gdzie da się wejść, nawet jeśli woda jest do pasa, są nasi ludzie – dramatycznie opowiadał przewodniczący regionu Ziemia Sandomierska. W tym samym czasie na ekranie wyświetlały się zdjęcia z regionu. Członkowie Komisji Krajowej z niedowierzaniem oglądali ogromniszczeń, martwe zwierzęta wiszące na płotach...

– Liczymy na każdą pomoc! – apelował Andrzej Kaczmarek. Wywiązała się dyskusja. Padło wiele pomysłów i deklaracji pomocy ze strony regionów mniej poszkodowanych przez wodę.

– Szukajmy konkretnych osób, którym będziemy pomagać przez wiele miesięcy czy lat – mówił szef Regionu Wielkopolska Jarosław Lange.

Piotr Duda mówił o sytuacji górników: – Z kopalni Piast 200 członków „S” ma totalnie zalane domostwa, tzn. stracili wszystko! Za parę tygodni opadnie woda i emocje. A pomagać trzeba dalej – apelował. Szef Regionu Śląsko-Dąbrowskiego przedstawił także pomysł zwrócenia się z apelem do firm energetycznych o obniżenie rachunków za prąd dla powodzian lub o rozłożenie tych spłat na raty. – Ktoś pożyczyci powodzianom pompy, ktoś inny sprzęt do osuszania, a nie myśli się o tym, ile to prądu zużywa. Jak za parę miesięcy przyjdą rachunki, to ludzie padną. Nie będą w stanie tego zapłacić. Trzeba dziś o tym pomyśleć – zwracał uwagę.

Przewodniczący Regionu Rzeszowskiego Wojciech Buczak mówił o konieczności pomocy dzieciom. Zaproponował,

aby w miarę możliwości organizować wyjazdy dzieci z terenów, które dotknęła powódź.

Szef Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej Waldemar Krenc prosił tylko o pomoc w zorganizowaniu opieki dla dzieci. – Jeśli tylko ktoś może nam dać opiekunki, to natychmiast jesteśmy w stanie zorganizować pobyt dzieci w szkołach. Znajdziemy też pieniądze na jedzenie dla nich.

Jacek Smagowicz z prezydium Komisji Krajowej zaproponował, aby temat powodzi podjąć także na komisji trójstronnej. – One nas przecież nie będą omijały. Będą się zdarzać. Trzeba porozmawiać o odpowiednich ulgach – zwracał uwagę.

Możliwy strajk

Przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki mówił m.in. o sytuacji w koncernie energetycznym Energa, gdzie panuje fatalny nastrój (jej pracownicy zorganizowali manifestację w Gdańsku 14 maja). – 1 czerwca odbędą się rozmowy ostatniej szansy. Jeśli nie dojdziemy do porozumienia poważnie rozważany jest strajk. Pracodawca wzywa zwykłych, szeregowych członków związku i każe im podpisywać lojalki. Ludzie nie dają się zastraszać, ale są takie sytuacje. Zbieramy wszystkie informacje na ten temat i skierujemy je w odpowiednie miejsce – mówił szef SGiE Kazimierz Grajcarek.

Sekretarz Komisji Krajowej Jacek Rybicki informował o wystawie, którą „S” szykuje w sierpniu w sali BHP. Wystawa, która zostanie otwarta 14 sierpnia, trwać będzie dwa miesiące. – Jeśli ktoś może, to prosimy o wypożyczenie na ten okres swoich sztandarów. Wiem, że niektórzy mają repliki. Jest miejsce na 20–40 sztandarów. Dodatkowo na jednej ze ścian wywieszone będą zdjęcia sztandarów, które wysłaliście. A na innej chcemy umieścić historię sfotografowaną przez zwykłych ludzi. Nie chodzi o to, żeby na tych zdjęciach byli liderzy – mówił Jacek Rybicki. Zdjęcia w formacie elektronicznym należy wysłać mailem do 15 czerwca.

Komisja Krajowa przyjęła stanowisko w sprawie przyszłorocznego wzrostu wynagrodzeń. Związek postuluje, że wzrost

wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynosić nie mniej niż 5,3 proc. Natomiast minimalne wynagrodzenie za pracę powinno w 2011 r. wynosić 45 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, to jest: 1500 zł brutto.

NSZZ Solidarność wezwał stronę rządową do podjęcia w komisji trójstronnej rozmów na temat przedstawionych propozycji, tak aby mogły one być uwzględnione przy pracach nad projektem ustawy budżetowej na rok 2011.

Propozycje związku zostały opracowane przez przedstawicieli NSZZ „S” w zespole budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych i zostały poparte przez przedstawicieli OPZZ i FZZ w tym zespole.

Ważna rozmowa

Ponadgodzinną dyskusję z kandydatem na prezydenta rozpoczął szef KK Janusz Śniadek. Dziękował byłemu premierowi za obecność mimo niesłychanie trudnej sytuacji osobistej.

– Powiem kilka słów o naszych oczekiwaniach i nadziejach. Nie mieliśmy cienia wątpliwości czy i kogo poprzeć w tych wyborach. Ważna jest dla nas kontynuacja programu Polski Solidarnej świętej pamięci Lecha Kaczyńskiego. Z naszej strony jest oczekiwanie, aby w kampanii i dyskusji były spełniane oczekiwania Solidarności. Liczymy, że program Leszka będzie kontynuowany – mówił Janusz Śniadek.

Jarosław Kaczyński zapewnił, że program będzie kontynuowany. – Lech Kaczyński był człowiekiem Solidarności. Ja też nim byłem i chcę być. Nie można mieć

co do tego wątpliwości – zaczął Jarosław Kaczyński. – W tej kampanii, jak na razie, nieczęsto zabierałem głos. Ale jeśli coś mówiłem, to mówiłem „razem”. I nie jest to kwestia brania się za ręce, ale kwestia życia społecznego – podkreślał brat tragicznie zmarłego prezydenta. – Chodzi o to, aby stworzyć społeczeństwo solidarności, sprawiedliwości. Społeczeństwo solidarne to jest społeczeństwo sprawiedliwe. Ja ani o krok z tego nie ustępuję – podkreślał Jarosław Kaczyński.

Prezes Prawa i Sprawiedliwości wielokrotnie podczas dyskusji odwoływał się do przygotowanego przez „S” raportu „Polska praca 2010”.

– Czytałem wasz raport i jest naprawdę wstrząsający. Kiedy przygotowywaliśmy nasz program, to badaliśmy wszystkie procenty, wzrosty, PKB. Tempo jest niezłe. Ale były ogromne koszty i zaniedbania. Np. Problem z wodą. W Polsce mamy ten problem. Mamy za mało wody na jednego mieszkańca, a jednocześnie problemy powodziowe. Kiedy byliśmy u władzy, wydatki na zapobieganie zagrożeniom powodziowym wzrosły dwukrotnie. Powstał wielki plan budowania zbiorników i remontu tych istniejących. Ale teraz nie jest on realizowany – podkreślał prezes PiS.

Jarosław Kaczyński mówił o konieczności zakończenia wojny polsko-polskiej. – Nie chcemy wszczynać wojen. Chcemy, żeby wojna polsko-polska się zakończyła. Podziały są w każdym kraju, ale tu powstały skrajne rozdzielenia. Na strefę słońca i ciemności. Na strefę obciachu i cool, trendy czy jak się teraz mówi, lansu. Ja się teraz wystrzegam ostrego języka. Przez tę wojnę nie da się prowadzić merytorycznych dyskusji.

- *Dział Informacji*

OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA ROBOTNIKÓW I PRACODAWCÓW DO KALISZA

1 maja 2010 r. - do Bazyliki kaliskiej w dzień Świętego Józefa Rzemieślnika przybyli w XVIII pielgrzymce robotnicy pragnący modlić się w intencji pracy.

W tym roku w XVIII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Robotników NSZZ „Solidarność” i IV Pracodawców i Przedsiębiorców uczestniczyło kilka tysięcy pielgrzymów.

Tegoroczna pielgrzymka odbywała się w roku szczególnym - wyniesienia na ołtarze kapłana ks. Jerzego Popiełuszki oraz ogłoszenia przez Stolicę Apostolską roku 2010 - Rokiem Kapłaństwa. Tym samym przesłanie tegorocznej pielgrzymki związane było z tymi wydarzeniami i brzmiało: Święty Józef najwspanialszy mężczyzna w historii ludzkości, wzór do naśladowania wobec kobiet, dzieci i rodziny. To wzór dla kapłanów i ojców.

Kilkadziesiąt delegacji i pocztów sztandarowych z całej Polski przybyło do Kalisza.

Organizatorem Pielgrzymki był Zarząd Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ "Solidarność" i Komisja Krajowa NSZZ "S". Uczestnikami pielgrzymki był m.in. Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej, Jan Mosiński, przewodniczący Regionu Wielkopolska Południowa NSZZ „S”, władze samorządowe Kalisza z Prezydentem Miasta, parlamentarzyści,

radni, przewodniczący regionów i branż. Do Kalisza przybyli robotnicy: górnicy, hutnicy, kolejarze, marynarze, stocznioowcy, rzemieślnicy, pracodawcy i inne grupy zawodowe zrzeszone w NSZZ „Solidarność”.

Janusz Śniadek, szef "Solidarności" nawiązał do trudnej sytuacji świata pracy. Śniadek stwierdził m.in.: (...) Dziwne jest, że Polska odnotowując wzrost gospodarczy jest w granicach Unii Europejskiej krajem o największym rozwarstwieniu społecznym. Nie umiemy dzielić się chlebem - stwierdził.

Podczas Mszy Świętej wszyscy połamali się chlebem. Zwyczaj zaczerpnięty z Pisma Świętego stał się już tradycją pielgrzymki.

Po zakończonej Mszy Świętej pielgrzymi udali się pod pomnik Czcigodnego Sługi Bożego Jana Pawła II, aby podziękować za beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki oraz modlić się o zakończenie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II.

PROTEST ENERGI

14 maja 2010 r. w Gdańsku kilka tysięcy związkowców manifestowało pod siedzibą zarządu Grupy Energa. Pracownicy Energi protestowali przeciwko złemu traktowaniu pracowników i złej restrukturyzacji.

Przyczyną protestu były m.in. trwający już od 9 miesięcy spór zbiorowy oraz podejmowane przez pracodawcę decyzje restrukturyzacyjne, które będą skutkowały redukcją miejsc pracy.

„Precz z rabunkową polityką rządu”, „Jeden program dla polskiej energetyki”, „Polityka dla polityków - energetyka dla energetyków” - głosiły transparenty.

- Chcemy zakończyć tą dziką restrukturyzację! - nawoływał Roman Rut-

kowski, przewodniczący komitetu strajkowego.

Przeważali członkowie NSZZ „Solidarność”, reprezentowane były także inne centrale związkowe działające w firmie i współtworzące Komitet Protestacyjny. Demonstranci po wręczeniu zarządowi petycji, w której domagali się prowadzenia z nimi dialogu społecznego i racjonalnego zarządzania firmą, przeszli pod Urząd Wojewódzki. Związkowcy złożyli petycję także na ręce wojewody.

24 maja związkowcy zapowiedzieli strajk generalny, podczas którego odstąpią od niektórych prac.

CBOS POZYTYWNIE O „SOLIDARNOŚCI”

84 proc. Polaków uważa, że NSZZ „Solidarność” odegrał w historii Polski pozytywną rolę - wynika z najnowszego badania Centrum Badań Opinii Społecznych. Badanie przeprowadzono z okazji

przypadającej w tym roku 30. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

Po 30 latach od powstania „Solidarności” zdecydowana większość Polaków

84 proc. uważa, że związek odegrał w historii Polski pozytywną rolę. 48 proc. ankietowanych oceniło, że była to rola „zdecydowanie pozytywna”, a 36 proc. że „raczej pozytywna”.

Ocena dziejowej roli „Solidarności” jest także poza sporem politycznym. Uznanie dla historycznych zasług deklaruje zdecydowana większość wyborców wszystkich głównych partii politycznych, przede wszystkim tych, które się odwołują do korzeni solidarnościowych.

Powstanie „Solidarności” było „wydarzeniem przełomowym dla Polski” - uważa 70 proc. ankietowanych. Dla 39 procent z nich był to „ewidentny przełom w dziejach Polski”, dla 31 proc. było to wydarzenie „ważne, ale nie pierwszoplanowe”. Tylko 10 proc. uznało, że to wydarzenie było „niezbyt ważne”.

2/5 badanych uważa, że było to wydarzenie, które stanowiło przełom także dla innych krajów dawnego bloku wschodniego, a co czwarty ankietowany uważa, że było doniosłe nie tylko dla naszej części Europy, ale dla świata.

Z badania wynika, że w powszechnej opinii „Solidarność” miała bardzo istotne znaczenie historyczne, że bez „Solidarności” wolna Polska nie byłaby w ogóle możliwa. Miała też duże znaczenie dla ukształtowania się tożsamości Polaków, ponad 4/5 badanych zgodziło się z opinią, że „Solidarność” miała duży wpływ na to, kim dzisiaj jesteśmy jako naród i jako społeczeństwo.

Sondaż realizowano od 12 marca do 12 kwietnia na ponad 1800-osobowej grupie Polaków w wieku powyżej 18 lat.

III EDYCJA KONKURSU PRACODAWCA PRZYJAZNY PRACOWNIKOM

Podczas majowego posiedzenia Komisji Krajowej wręczono certyfikaty Pracodawca Przyjazny Pracownikom.

Zgłoszeń do akcji certyfikacyjnej dokonywały organizacje zakładowe NSZZ „S” działające w zakładzie pracy. Wszystkie zgłoszenia zostały rozpatrzone przez Komisję Certyfikacyjną, w której skład weszli: przedstawiciel Prezydenta RP, członek Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP oraz przedstawiciel Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Szesnaście firm zostało laureatami III edycji konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom. W ramach trzeciej edycji konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” 16 firmom przyznano certyfikaty Przyjaznego Pracodawcy.

Certyfikat otrzymali:

- Bielskie Zakłady Obuwia „Befado” Sp. z o. o.
- CELSA HUTA OSTROWIEC Sp. z o. o.
- Gminna Gospodarka Komunalna Ochota Sp. z o. o.
- „HERBAPOL – LUBLIN” S.A.

- HUHTAMAKI Polska Sp. z o. o.
- Mazowiecka Spółka Gazownictwa Sp. z o. o.
- Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Sieradzu Sp. z o. o.
- Nasycalnia Podkładów Sp. z o. o.
- PGE Dystrybucja Białystok Sp. z o. o.
- PPG DECO POLSKA Sp. z o.o.
- „REM – WAR” Sp. z o. o.
- Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej „Sanatorium” im. Jana Pawła II w Górnem
- VOLKSWAGEN MOTOR POLSKA Sp. z o. o.
- Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego SPZOZ w Suwałkach
- Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Grajewie
- Zakłady Tłuszczowe „KRUSZWICA” S.A.

W ramach działań na rzecz poprawy warunków zatrudnienia pracowników, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przeprowadziła już trzecią edycję konkursu, w

którym przyznawano certyfikaty dla zakładów pracy przestrzegających przepisów prawa pracy, w szczególności – prawa do zrzeszania się w związki zawodowe. Do konkursu mogły być zgłoszone wszystkie zakłady pracy, które swoimi działaniami wpisują się w wartości propagowane przez NSZZ „Solidarność”. Chodzi głównie o sto-

sowanie stałego zatrudnienia, przestrzeganie prawa i standardów pracy oraz zapewnianie pracownikom możliwości reprezentacji własnych interesów. Zakład pracy wyróżniony certyfikatem „Firma Przyjazna Pracownikom” ma prawo posługiwania się nim przez okres trzech lat.

ARTYKUŁ MIESIĄCA

NIE ZAMKNIECIE NAM UST

Poparcie Jarosława Kaczyńskiego to przede wszystkim poparcie wizji Polski Solidarnej. Ten program znamy, realizował go Lech Kaczyński. Natomiast pomimo 3-miesięcznego show z prawyborami nie znamy programu Bronisława Komorowskiego. Wiemy natomiast co robiła lub próbowała robić Platforma, zatrzymywana czasem wetem prezydenta. Czy pana Komorowskiego stać na przeciwstawienie się swojej partii?

Wolę nie sprawdzać – mówię przewodniczący Solidarności Janusz Śniadek w rozmowie z Jerzym Kłosińskim i Krzysztofem Świątkiem

– Fenomen rozbudzonego patriotyzmu w okresie żałoby, Krakowskie Przemieszczenie, królewski pogrzeb na Wawelu, trwające nadal pielgrzymki do krypty rodzą pytanie: czy z narodowej tragedii wyrośnie coś pozytywnego na trwałe?

– Przed tragedią miałem coraz silniejsze uczucie, że żyję w dwóch rzeczywistościach. Opis świata w mediach coraz bardziej nie zgadzał mi się ze światem, który mnie otaczał. Wspaniała postawa Polaków w czasie żałoby i odmiana w mediach przywróciły mi wiarę w moją zdolność oceny rzeczywistości. Przebiła się prawda o Lechu Kaczyńskim, jak wielu z nas Go szanowało. Ludzie manifestowali swój patriotyzm, poczucie godności i dumę z naszego państwa, dumę z tego, że jesteśmy Polakami i na chwilę zmusili polityków do zachowań godnych sprawowanych przez nich urzędów. Nic dziwnego, że taką Pol-

skę chcielibyśmy zachować na co dzień. Czy to jest możliwe? To będzie zależało od nas wszystkich, czy pozwolimy powrócić starym demonom.

– Mówi Pan o zderzeniu dwóch światów. Atmosferę ostatnich tygodni porównywano do Sierpnia. Tam też nastąpiło zderzenie dwóch światów – tego kreowanego przez ówczesne ośrodki władzy i prawdziwego, który ludzie chłonili pod bramą stoczni. Teraz po ten rzeczywisty przekaz szli pod Pałac Prezydencki. Jak wykorzystać to duchowe i narodowe pogłębienie?

– Porównanie z Sierpnem jest uprawnione. W Sierpniu powiedzieliśmy głośno jakiej Polski chcemy – Polski wolnej i sprawiedliwej, solidarnej i wierzącej w Boga. Wtedy to poczucie wspólnoty zaowocowało zmianami, o których nie śniliśmy. Dzisiaj zrozumieliśmy, że rezygnując z tych wartości, tracimy naszą wspólnotę, tracimy Polskę. Bezценne, że to doświadczenie tak licznie przeżyli młodzi ludzie. Kto raz to poczuł, już nie zapomni.

Trzeba pracy nad budowaniem wspólnot: rodzinnych, parafialnych, samorządowych i związkowych, składających się na społeczeństwo obywatelskie.

– Pana wystąpienie podczas pogrzebu Pary Prezydenckiej odbiło się szerokim echem. W jakim stopniu może to wpłynąć na inne niż dotychczas przestrzeganie Związku?

– Kiedy w imieniu Jarosława Kaczyńskiego zwrócono się do mnie o pożegnanie Pary Prezydenckiej, miałem świa-

domość wagi tego wystąpienia, ale jego rezonans przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. Mam uczucie spłacanego długu, bo wierzę, że ta przemiana narodowa, która dokonuje się na naszych oczach to zasługa Leszka. Można powiedzieć: pomaga nam nawet zza grobu. Człowiek Solidarności przywrócił nam poczucie dumy i poprawił wizerunek Związku.

– Komisja Krajowa poparła w wyborach Jarosława Kaczyńskiego. I od razu pojawiły się zarzuty, że związek wraca do polityki.

– Solidarność ma nie tylko prawo, ale i obowiązek zabierania głosu w najważniejszych dla kraju sprawach. W wolnej Polsce zawsze popieraliśmy kogoś w wyborach prezydenckich. W nadchodzących, zamierzaliśmy udzielić poparcia Lechowi Kaczyńskiemu i jego programowi Solidarnej Polski. Jarosław Kaczyński zadeklarował kontynuację tej polityki. Ten program znamy, natomiast nie poznaliśmy wizji Polski Bronisława Komorowskiego, pomimo prawyborczego show. Możemy się obawiać, że programem marszałka jest lojalność wobec partii i jej programu.

– Niektórzy chcą zamknąć Solidarności usta.

– I na to nigdy nie będzie zgody! Jan Paweł II w 2003 roku przestrzegł Solidarność przed angażowaniem się w politykę, politykę rozumianą jako rządzenie. Przed uczestnictwem w strukturach politycznych aspirujących do sprawowania władzy wykonawczej. Natomiast nakazywał nam, aby głosu Solidarności nie zabrakło nigdzie, gdzie wymaga tego obrona godności pracownika. Gdy pracodawcy odmawiają podwładnym prawa do odpoczynku, do świadczeń lekarskich, do macierzyństwa. Zapytał: czy nie oznacza to ograniczania wolności, o jaką walczyła Solidarność. Nie damy zamknąć sobie ust.

– Niektórzy członkowie „krajówki” np. Jan Mosiński i Tadeusz Majchrowicz, zaznaczają, że poparcie dla Jarosława Kaczyńskiego nie powinno być bezwarunkowe. Oczekują, że podejmie Pan rozmowy z liderem PiS dotyczące realizacji programu gospodarczego bliskiego Solidarności czy

miejsz na listach dla kandydatów popieranych przez związek. Czy takie rozmowy Pan podejmie?

– Koledzy mają dobre, jak najlepsze intencje, ale... no właśnie. Prezydent nie sprawuje władzy wykonawczej, nie kreuje programu gospodarczego i społecznego rządu. Prezydentura świętej pamięci Lecha Kaczyńskiego była bezcennym „zaworem bezpieczeństwa” przed zagrożeniami wynikającymi z polityki rządu, sprowadzającej się do filozofii: radź sobie sam. Negocjowanie programu gospodarczego czy zabieganie o miejsca na listach wyborczych, to ocieranie się już o tę granicę, przed przekroczeniem której ostrzegał nas Ojciec Święty Jan Paweł II.

– Jak duże znaczenie dla pracowników i związków zawodowych będzie miał wynik wyborów prezydenckich?

– To niezwykle ważne wybory. Prezydent Jarosław Kaczyński może nas uchronić przed zagrożeniami wynikającymi z filozofii rządu: radź sobie sam – jak już powiedziałem. O skutkach takiej filozofii niedawno przekonali się boleśnie, bezradnie stojący na peronach pasażerowie pociągów, którzy padli ofiarą konfliktu wynikającego z nieprzygotowanej restrukturyzacji kolei. A dzisiaj mogli usłyszeć, że to już nie jest sprawa rządu. Podobnie może być z pacjentami przy prywatyzacji służby zdrowia, z oświatą, z zapewnieniem równego dostępu do innych usług publicznych, niezależnie od poziomu zamożności. Przed takimi pomysłami ratowało nas do tej pory weto prezydenta. Czy pana Komorowskiego stać na przeciwstawienie się swojej partii? Wolę nie sprawdzać.

– Pojawiają się zarzuty, że prezes PiS-u ma inne poglądy na gospodarkę niż Lech Kaczyński.

– Jarosław Kaczyński złożył deklarację kontynuowania programu Lecha Kaczyńskiego. Można mieć i roztrząsać różne wątpliwości, ale alternatywą jest prezydentura Bronisława Komorowskiego.

– Wyniki przygotowanego przez Solidarność raportu „Praca polska 2010” są szokujące. Polski rząd, w odróżnieniu od innych rządów w Europie,

w praktyce nie inwestował w utrzymywanie zagrożonych miejsc pracy. Straciliśmy ich setki tysięcy i tracimy nadal. Czym to grozi w najbliższych miesiącach?

– To prawda, że rząd nie wydał prawie ani grosza z budżetu na przeciwdziałanie kryzysowi. To dlatego pracodawcy uciekli się do przerzucania kosztów kryzysu na pracowników. Pokazali, że mamy jeden z najbardziej elastycznych rynków pracy w Europie. Dramatycznie wzrosło bezrobocie – o 600 tysięcy osób. Ten wzrost bezrobocia w zestawieniu z wykazywaną przez GUS dużą rentownością naszych przedsiębiorstw (wzrost przychodu netto o 25 proc. w stosunku do roku poprzedniego) – mówią same za siebie. W Niemczech i we Francji postawiono nie na zyski, ale na ochronę miejsc pracy, bo tam wiedzą, że subsydiowanie zatrudnienia jest tańsze niż tworzenie nowych miejsc pracy. Kto miał rację pokażą najbliższe miesiące i lata.

– Ponad 2/3 Polaków zarabia poniżej przeciętnego wynagrodzenia. 11 proc. zatrudnionych na pełnym etacie żyje w ubóstwie. Do tego dochodzą cięcia rządu w wydatkach na politykę społeczną i rosnące wydatki rodzin na opiekę zdrowotną. Czy Polacy mogą niedługo wyjść na ulice tak jak zrobili to Grecy?

– Przykład Grecji to przestroga i lekcja pokory dla polskich dogmatyków twierdzących, że wejście do strefy euro to najlepsze lekarstwo na kryzys. Grecja to problem nie tyle wydatków, co niskich przychodów państwa, w tym korupcji, szarej strefy, luk podatkowych.

Wracając do Polski. Na mapie Europy jesteśmy nie tylko zieloną wyspą rozwoju, ale bijemy szereg niechlubnych re-

kordów. Polska jest wyspą nierówności, rozwarstwienia i niesprawiedliwości. W przededniu 30. rocznicy urodzin Solidarności musimy sobie postawić pytanie na ile w dzisiejszej Polsce realizujemy przesłania Sierpnia. Odzyskaliśmy wolność, ale co robimy z tą wolnością. Czy budujemy Polskę sprawiedliwą. Czy pozostaliśmy wierni przesłaniom społecznym Sierpnia. Niech ta rocznica będzie okazją do wielkiego rachunku sumienia dla elit i dla całego społeczeństwa. Przecież to my wszyscy dajemy dzisiaj demokratyczny mandat tym, którzy rządzą naszym krajem. Raport „Praca polska 2010” jest punktem wyjścia do takiego rachunku sumienia. Opisujemy w nim bardzo bolesne, ale prawdziwe zjawiska, tak skwapliwie przemilczane przez rządzących Polską. Domagamy się dyskusji i poszukiwania rozwiązań tych problemów. Naszym zdaniem głównym wnioskiem z tego raportu jest konieczność ochrony pracy, szczególnie stałego zatrudnienia. To nie tylko kwestia budowania zdrowej gospodarki, ale warunek, żeby młodzi ludzie zakładali rodziny, w których przyjdą na świat dzieci. To kwestia przyszłości i rozwoju Polski, tak samo jako budowa społeczeństwa obywatelskiego. Hasło: „Zorganizowani mają lepiej” odnosi się nie tylko do związków zawodowych, ale do wszystkich innych wspólnot. Począwszy od rodziny, przez parafię, zakłady pracy, wspólnoty samorządowe, na państwie skończywszy. Potrzebujemy Polski silnej. Silnej demokracją i aktywnością społeczeństwa obywatelskiego.

Pytał pan, czy Polacy wyjdą na ulicę tak jak zrobili to Grecy. Ulica to zawsze ostateczność, wyraz desperacji. W demokracji znacznie lepszą i skuteczniejszą bronią są karty wyborcze. I wierzę, że będziemy umieli używać ich tak, żeby wychodzenie na ulicę nie było potrzebne.

Drodzy czytelnicy Biuletynu Informacyjnego Komisji Krajowej

Wraz z rozsyłanym Serwisem Informacyjnym Solidarności w maju 2010 r. przesłane zostały następujące materiały i dokumenty:

SIS 19 (173) z 4 maja 2010

- 1) SIS tematyczny – Zorganizowani mają lepiej

SIS 20 (174) z 10 maja 2010

- 1) SIS tematyczny – Praca Polska 2010
- 2) Raport Praca Polska 2010 przygotowany przez S. Partner i Biuro Ekspertów Komisji Krajowej, kwiecień 2010
- 3) Polska praca jest chora

SIS 21 (175) z 17 maja 2010

- 1) SIS tematyczny - Praca Polska 2010
- 2) SIS tematyczny – Protest i konferencja Energi
- 3) Badanie CBOS – Wiek Emerytalny kobiet i mężczyzn – taki sam czy różny, Warszawa, kwiecień 2010
- 4) Badanie CBOS – Bezrobocie i bezrobotni w badaniach opinii społecznej, Warszawa maj 2010

SIS 22 (176) z 24 maja 2010

- 1) SIS tematyczny - Wybory 2010
- 2) Badanie CBOS – Nastroje społeczne w maju, Warszawa, maj 2010

SIS 23 (177) z 31 maja 2010

- 1) SIS tematyczny – Pracodawca Przyjazny Pracownikom
- 2) SIS tematyczny – Beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki
- 3) SIS tematyczny – Społecznie odpowiedzialni

Osoby zainteresowane otrzymaniem ww. dokumentów i materiałów mogą skontaktować się z Mariuszem Depką z Sekretariatu Prezydium pod nr tel. 058 30 84 312 lub e-mail sekperez@solidarnosc.org.pl

Apel o pomoc

Powódź, która dotknęła południe Polski doprowadziła do zniszczeń wielu domów i utraty często dorobku całego życia przez wielu mieszkańców tych terenów. Mogą być wśród nich także nasze koleżanki i koledzy.

Kiedy skończy się akcja ratunkowa będzie im potrzebna każda pomoc. Komisja Krajowa uruchomiła specjalne konto, na które członkowie NSZZ "Solidarność" i struktury mogą przekazywać pieniądze dla poszkodowanych w formie darowizny na cele statutowe.

**PKO BP SA 89 1020 1811 0000 0202 0014 6506
„POWÓDŹ”**

Środki, jako darowizna na cele statutowe zostaną przekazane poszkodowanym, poprzez regionalne struktury NSZZ „Solidarność”.

Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” również uruchomił specjalne konto:

**PKO BP O/Stalowa Wola
92 1020 4939 0000 0502 0020 8934
z hasłem „Powódź 2010”**

na które można wpłacać pieniądze na pomoc mieszkańcom poszkodowanym przez powódź.